

# Fakty UMP

Nr 1-2  
(79-80)  
styczeń  
kwiecień  
2008

Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu



*Współpraca  
z Tajwanem*

*Rennes  
oczami studentki*

*Zjazd  
kardiodiabetologów*

**Jacek Wysocki  
nowym rektorem**

# Sekonic OMR 410



Marek Knapowski-Nizolek

*Sekonic 410 ze swoim opiekunem Tomaszem Majdeckim*

**Zwykle służy jako czytnik odpowiedzi egzaminacyjnych. Co kilka lat zmienia się jednak w maszynę do liczenia głosów.**

Zakupiona w 2002 roku niepozorna skrzynka wielkości dużego tostera rzadko opuszcza przyziemia Collegium Maius. Przez kilka miesięcy potrafi przeleżeć nieużywana. Jej czas nadchodzi wraz z letnią sesją. W pomieszczeniach Działu Informatyki okazuje się, jak studentom UMP poszedł kolejny egzamin, przygotowany wcześniej z pomocą specjalnego programu Tester OMR 410. Najbardziej wyrafinowany test – czy to jedno- czy wielokrotnego wyboru, akceptujący tylko pełne lub i niepełne odpowiedzi, krótki albo obejmujący nawet 150 pytań – da się sprawdzić z szybkością 2 kart na sekundę! Warunkiem jest właśnie użycie specjalnych kart OMR (Optical Mark Recognition), na których ołówkiem lub długopisem student zaciera odpowiednie pola. Co kilka lat japońska maszyna służy jednak zupełnie innym celom. Pod opieką pracownika Działu Informatyki, umieszczona w wielkiej skrzyni z płyty wiórowej, przewożona jest na wybory władz uczelni. Wyborcy, a w dalszych głosowaniach elektorzy (o ile zdecydują się na użycie maszyny w wyborach), głosują także za pomocą kart OMR, choć te różnią się nieco od egzaminacyjnych. Wybór może być trudny, jako że na wszelki wypadek karta zawiera pola dla 200 potencjalnych kandydatów. Dla usprawnienia przebiegu wyborów wypełnione karty wrzuca się najpierw do kilku tradycyjnych urn. Stamtąd, równo ułożone, w dwu ratach trafiają na podajnik czytnika. Gdyby w tym momencie maszyna się zepsuła, w odwodzie czeka druga, wypożyczona, która jak dotąd nigdy się nie przydała. Sekonic 410 jest bowiem urządzeniem praktycznie bezawaryjnym, choć ma już na liczniku 73 000 odczytów. Kłopoty mogą sprawiać jedynie źle przycięte lub zawilgocone karty. Jeśli wszystko przebiega bez trudności, wynik głosowania dwustu osób można poznać po niecałych dwu minutach. Czy jednak był to tym razem wynik dobry, średni czy też zły, będzie można sprawiedliwie ocenić dopiero po czterech latach.

MKN

# SPIS



s. 4



s. 12



s. 18



s. 22

# TREŚCI



### Wydarzenie Wybory 2008-2012

Najważniejsza jest współpraca z ludźmi	4
Nie dla berła i gronostajów	8
Nowi prorektorzy i dziekani	10

### Nauka i dydaktyka

Kontrakty w Sali Białej	11
Reumatyzm i internści	12
Stoimy w obliczy epidemii	13

### Współpraca

Radosna nauka w tropikach	14
Tworzy się więź szkolno-universytecka	15

### Życie studenckie

Francja zapiera dech w piersiach	16
Dental News – odsłona druga	18
Parlament w Poznaniu	19
Prawo i medycyna	19
Dbaj o serce kobiety	20

### Historia

Człowiek niespotykanej dobroci	21
Pierwszy polski traktat pediatryczny	22

### Wyróżnienia i nagrody

Poznaniak doceniony	23
Nagrody i odznaczenia	24

### Publikacje

Nowe książki	24
--------------	----

### Informacje

Nowe tytuły, stanowiska i stopnie naukowe	26
Na posiedzeniu Senatu	28

### Uniwersyteckie progi

Collegium Anatomicum	30
----------------------	----



Wiosna przynosi zmiany.  
Tegoroczna wiosna szczególnie.  
Uniwersytet Medyczny im. Karola  
Marcinkowskiego w Poznaniu  
ma nowego rektora, nowych  
prorektorów i dziekanów.  
Zmiany dosięgły też „Faktów”.  
Poczynając od kosmetycznej zmiany  
tytułu (wynikającej z zapisu w statucie  
uczelni o oficjalnym skrócie jej nazwy),  
poprzez zmianę makiety, na nowej  
naczelnej kończąc.

Zapraszam wszystkich pracowników  
i studentów UMP do współpracy  
z „Faktami”. Bez niej pismo  
informacyjne uczelni nie ma racji bytu.  
To tu możecie Państwo podzielić się  
informacjami o Waszych  
przedsięwzięciach, sukcesach i planach.  
Piszcie. Dzwoncie. Mailujcie. Dajcie  
znać, jak oceniacie zmianę wyglądu  
i zawartości naszego periodyku. Jakim  
chcielibyście go Państwo widzieć,  
co przeczytać. Wszyscy doceniamy rolę  
i szybkość internetu, jednak druk ma  
nadal przynajmniej jeden – w internecie  
nieobecny – walor. Realną trwałość.  
Namacalność. *Scripta manent.*  
Chciałabym, by „Fakty” warte były  
przechowania i przetrwania.

Oddając w Państwa ręce nowe,  
odmienione „Fakty”, mam nadzieję,  
że dostarczą one nie tylko informacji,  
ale i zwykłej czytelniczej przyjemności.  
Życzę miłej lektury,

Magdalena  
Knapowska-Niziołek

### Fakty UMP

Dwumiesięcznik informacyjny Nr 1-2 / 2008, Rok IX, ISSN 1509-2585

**Redaktor naczelna:** Magdalena Knapowska-Niziołek

**Współpraca:** Andrzej Wójtowicz, Andrzej Niziołek, Kazimierz Fryś (foto), Exemplum (skład)

**Adres redakcji:** DS Aspirynka, ul. Rokietnicka 6, 60-806 Poznań

tel./fax.: 061 658 41 03, e-mail: [fakty@ump.edu.pl](mailto:fakty@ump.edu.pl)

**Druk:** Zakład Poligraficzny *Moś i Łuczak*, Poznań

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania nadesłanych tekstów.

Numer zamknięto 24 kwietnia 2008, nakład 800 egz.

(c) Copyright by Fakty UMP, UMP

Na okładce: Rektor-elekt prof. Jacek Wysocki (fot. K. Fryś)



# Najważniejsza jest współpraca z ludźmi

O najpilniejszych sprawach UMP, idealnym rektorze i sposobach na regenerację sił mówi rektor-elekt, prof. JACEK WYSOCKI.



„Rektor powinien umieć negocjować”

**Panie profesorze, jak to jest być nowo wybranym rektorem? Jakie temu towarzyszą emocje?**

Na pewno sam moment wyboru jest bardzo wzruszający. Pobudza też do pewnej refleksji. Wybór jest zawsze owocem wielu lat pracy w uczelni. Mówiono mi niejednokrotnie: „Kampania kampanią, ale wiadomo, kogo się wybiera”. To nie są wybory powszechne, gdzie się obcy człowiek pojawia i musi przekonywać, że jest do jakiegoś stanowiska dobry. Tu się na ten wybór pracuje całe lata.

Uczelnia to jest ogromny twór, około 2 tysięcy pracowników, 8 i pół tysiąca studentów. Jeśli doliczymy szpitale kliniczne, to jest jakieś 17 tysięcy ludzi. Jak u Cegielskiego w okresie szczytowego rozwoju, jak miasteczko powiatowe. I to nie-

wątpliwie daje człowiekowi poczucie ogromnej odpowiedzialności. Za losy bardzo wielu ludzi. Może to nawet przytłacza trochę na początku, zwłaszcza póki człowiek nie skompletuje sobie zespołu najbliższych współpracowników, którzy pomogą mu podźwignąć to wszystko. A problemów nie brakuje.

**Czy są cechy tworzące idealnego rektora i które z nich przypisuje pan profesor sobie?**

Dobry rektor w mojej opinii – to będzie bardzo subiektywne – musi być sprawny w zarządzaniu, to niewątpliwie. I w organizacji pracy. Nie powinien być typem „Zosi samosi”, co to wszystko będzie chciała sama robić, bo to zgubi tego człowieka. W moim odczuciu powinien być wizjonerem, powinien mieć wizję funkcjonowania uczelni na kilka lat do przodu. I cecha, na którą bardzo zwracam uwagę – powinien być człowiekiem, który umie współpracować z ludźmi, to jest moim zdaniem konieczne. Powinien umieć negocjować, doprowadzać do zgody, to jest ważne i trudne w uczelni. Z jednej strony to jest instytucja bardzo demokratyczna, ale z drugiej strony wiadomo, że w którymś momencie ta demokracja musi się kończyć. Ktoś musi podjąć ostateczną decyzję i bierze ją na siebie. To jest ta trudność i tutaj pewne cechy osobowe są ważne. Nie można też dać się uwikłać w detale. Inaczej uczelnia nie będzie się rozwijać, bo rektor będzie przywalony bieżącymi decyzjami o setkach mało istotnych spraw. To byłby koniec zarządzania uczelnią.

**Czy jako pierwszy wybrany rektor uniwersytetu, nie akademii, ma pan profesor wizję jakiegoś przełomu?**

Nie, nie. Myślę, że trzeba przede wszystkim pielęgnować to, co było dobre do tej pory. 80-90% tej kadencji to będzie kontynuacja. Moi poprzednicy zrobili wiele dobrego. Byliśmy w awangardzie. Pierwsi zaczęliśmy uczyć po angielsku. To było szaleństwo – sprowadzać Amerykanów i uczyć ich po angielsku medycyny. Ale udało się. Jako pierwsi zaczęliśmy wolnych słuchaczy szkolić za pieniądze. Za to napadano na nas strasznie. Skoro mamy „wolne moce przerobowe”, to dlaczego nie zaferować tego ludziom? Przecież teraz pojechaliby uczyć się za granicę z tymi pieniędzmi, a zostawiają je w kraju i sami jako absolwenci tu zostają. Takich awangardowych pomysłów było dużo i to działa, więc niech działa. Nikt tego, broń Boże, nie zechce teraz zmieniać. Natomiast dojdzie pierwiastek osobisty. No i dalszy rozwój. Jesteśmy uniwersytetem, czas dla rozwoju

uczelnia jest inny. Wszystko przyspiesza. My nie staliśmy do tej pory w konkurencji z zachodnimi uczelniami, jeśli chodzi o studentów. Na targach edukacyjnych w tym roku widziałem, jak zagraniczne uniwersytety ubiegają się o polskich abiturientów. Otwartość UE powoduje, że nie możemy sobie pozwolić na robienie nauki pomalutku, na niższym poziomie niż tam.

### Co w takim razie robić? Konkurencja dotyczy nie tylko studentów, ale i absolwentów i lekarzy już funkcjonujących.

To jest właśnie problem. Po pierwsze trzeba pozyskiwać dobrych studentów. To jest jeden z punktów mojego programu, że trzeba poprawić nauczanie kliniczne. Wydaje mi się, że to jest nasza słaba strona, właściwie wszystkich uczelni medycznych w Polsce. Kiedy nasi studenci przyjeżdżają z zachodu, to mówią, że tam to lepiej wygląda. Trzeba lepiej szkolić, stwarzać możliwości rozwoju indywidualnego. Pewne mechanizmy wypracowaliśmy, np. studencki ruch naukowy jest takim polskim tworem. Należy włączać studenta w pracę naukową, dać mu szansę szkolenia zawodowego, czyli starać się, żeby dostał rezydenturę, żeby miał gdzie się specjalizować. Tylko musimy sobie zdać sprawę, że nie wszystko zależy od uczelni. My pewne rzeczy możemy robić. Ale to, czy ci ludzie zostaną tutaj, zależy także od systemu ochrony zdrowia, od tego jak będą zarabiać, jakie będą mieli możliwości rozwoju. To jest poza nami. Ja mogę starać się zmieniać to, co jest w gestii uczelni.

### Parę lat temu ówczesna AM brylowała w rankingach uczelni medycznych, na stronie internetowej nadal pokazuje się napis „Jedna z najlepszych Akademii Medycznych w Polsce!”, a tu nagle okazuje się, że mamy 7 miejsce w zdawalności LEP-u...

LEP jest tylko jednym z elementów. W rankingach nadal zajmujemy mniej więcej drugie, trzecie miejsce. Te rankingi oceniają tylko pewne rzeczy, to nie jest pełna ocena. Z drugiej strony nie wolno lekceważyć rankingów. Jeśli inni wypadają lepiej, to trzeba się zastanowić, dlaczego. Natomiast LEP pokazuje właśnie szkolenie kliniczne.

**Prof. dr hab. Jacek Wysocki**, ur. w Poznaniu 5 lipca 1954, absolwent III LO i AM w Poznaniu.

Jest specjalistą drugiego stopnia w zakresie pediatrii i chorób zakaźnych, od 14 lat ordynatorem Oddziału Obserwacyjno-Zakaźnego w Specjalistycznym Zespole Opieki Zdrowotnej nad Matką i Dzieckiem. Od 1999 roku pełni funkcję konsultanta wojewódzkiego ds. pediatrii dla woj. wielkopolskiego. Jest członkiem Komitetu Doradczego ds. Szczepień Ochronnych dla Europy Środkowej, Rady Sanitarno-Epidemiologicznej przy Głównym Inspektorze Sanitarnym oraz Pediatrycznego Zespołu Ekspertów ds. Programu Szczepień Ochronnych przy Ministrze Zdrowia.

W roku 2000 założył Polskie Towarzystwo Wakcynologii. Należy też do Polskiego Towarzystwa Nauk o Zdrowiu i od 2001 jest jego wiceprezesem. W 2004 roku został redaktorem naczelnym suplementu „Szczepienia” pisma „Medycyna Praktyczna – Pediatria”.

Na UMP kieruje Katedrą Profilaktyki Zdrowotnej na Wydziale Nauk o Zdrowiu. Jest honorowym członkiem Studenckiego Towarzystwa Naukowego i od 2007 jego kuratorem. Dotychczas – przez dwie kadencje – był prorektorem ds. integracji i promocji uczelni.



Gratulacje dla zwycięzcy

To jest wyścig, to jest konkurencja. Stajemy w konkurencji z innymi uczelniami, musimy w tym wyścigu brać udział i starać się nadążyć. Jak się trochę zwolni tempo, jak się jest zbyt zadowolonym, to inni w tym momencie uciekają.

### Co jest najpilniejszym problemem? Co trzeba zrobić szybko?

Jest kilka takich sztandarowych rzeczy. Jak już powiedziałem: trzeba poprawić dydaktykę. Myślę, że to można zrobić stosunkowo szybko. Trzeba przede wszystkim nawiązać dialog ze studentami, posłuchać, czego oni chcą. Nie obiecuję i nie obiecywałem, że spełnię wszystkie ich oczekiwania, bo to jest niemożliwe. Jednak studenci są ważnym partnerem. Nie możemy powiedzieć, że oni mają tylko siedzieć i słuchać, a my mamy uczyć. Nie. Trzeba słuchać tego, co oni mówią. Zastanowić się, czy mają rację czy nie. Jednak to nie będzie tylko sprawa rektora. Rektor da zadanie dziekanom. Czym innym jest zmiana dydaktyki na stomatologii, czym innym na pielęgniarstwie, a czym innym na lekarskim. I to jest sprawa dosyć pilna.

Druga rzecz: bardzo martwię się o szpitale kliniczne. One są w ciężkiej sytuacji. Rektor powinien mieć jakąś wizję tych szpitali. Niepokoi mnie to, że dzisiaj nie ma prawnej możliwości przyjmowania pacjentów odpłatnych. To jest moim zdaniem chore. Bo jeśli szpital ma, powiedzmy, potencjał wykonania usług x, a kontrakt NFZ wynosi 0.7 x, czyli 70% mocy, to dlaczego nie można tych 30% usług sprzedać? Jeżeli byśmy założyli niepubliczny zespół opieki zdrowotnej, to możemy mieć kontrakt z NFZ i odpłatnych pacjentów. NZOZ może. A szpital kliniczny nie może. Mimo że ma fachowców, którzy są w stanie to zrobić.

### Ale co może zrobić rektor w tej sytuacji?

Razem z rektorami wszystkich uczelni medycznych w Polsce powinien nalegać na inne rozwiązania prawne. Szykuje się nowa ustawa o zakładach opieki zdrowotnej, trzeba o to bardzo walczyć. To moim zdaniem może przesądzić o byciu albo nie byciu szpitali klinicznych. W tej chwili nasi pracownicy uciekają po południu do niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej, tam pracują i zarabiają. Czy ja mogę mieć do nich żal, że chcą zarobić? Nie. Natomiast mam żal, że nie mogą zarobić w naszych szpitalach.

Szpitale kliniczne to jest bardzo trudny problem, między innymi w relacji szpital kliniczny – NFZ. Już w minionej ka-



Kacimierz Fryś

„Mam poczucie ogromnej odpowiedzialności. Za losy bardzo wielu ludzi”

dencji udawało nam się nieraz zespolić siły z władzami województwa, z urzędem marszałkowskim i staraliśmy się jako wszystkie organy założycielskie placówek szpitalnych w województwie rozmawiać jednym głosem z NFZ. Jak to się potoczy dalej, nie wiem, ale jest to problem. No i rozliczenia między szpitalami klinicznymi a uczelnią. To jest następny iskrzący problem, bo dyrektorzy szpitali klinicznych często mówią: „Studenci brudzą, zużywają fartuchy, to kosztuje...” A my mówimy: „My dajemy wam kadre, która po części na naszym etacie u was pracuje”. To są rzeczy, które należy układać. Generalnie polityka władz uczelni w stosunku do dyrektorów szpitali klinicznych powinna być bardziej aktywna. To na pewno będzie temat bardzo trudny w tej kadencji.

#### **Czyli po pierwsze dydaktyka, po drugie szpitale kliniczne. A inwestycje?**

Owszem, będziemy starać się rozwijać, ale inwestycje postrzegam jako teren spokojniejszy. Część rzeczy biegnie już swoim torem. W 2009 roku będziemy kończyć Bibliotekę Główną. Są pieniądze, żeby jeszcze w tym roku rozpocząć budowę Centrum Biologii Medycznej.

Nową inwestycją jest Zachodnie Centrum Chorób Układu Krążenia, ale tu jesteśmy tylko jednym z udziałowców. Mamy kadre, możemy ewentualnie dać teren.

W kwestii Pharmaceuticum, jak powiedziałem w kampanii, trzeba się najpierw przyjrzeć Collegium Chemicum, czy my to w ogóle chcemy. Trzeba ocenić sytuację prawną i ewentualny koszt remontu pod nasze potrzeby. Przygotowanie takiej analizy zajmie mniej więcej rok. I albo będziemy rozmawiać z UAM o przejęciu, albo stwierdzimy, że to nie jest gra warta świeczki i trzeba będzie podjąć starania o budowę nowego obiektu. Teren mamy na to zarezerwowany w pobliżu Collegium Stomatologicum. W każdym razie plotki o wymianie Chemicum na Collegium Maius są nieprawdziwe. My tak łatwo z Maiusa nie wyjdziemy. Dla naszej społeczności to jest ciągle Collegium Medicum i ma ono dla nas rangę dużego symbolu.

#### **A jak wygląda na tej liście nauka i nierówności w dorobku naukowym wydziałów?**

Tak, to musimy zmienić, tylko że to jest proces. Nauka się zmienia z czasem. Na pewno trzeba starać się podciągać tzw.

słabsze wydziały. To wymaga przemyślenia. Kiedy jesienią zacznie działać senacka komisja ds. nauki, musi pomyśleć, jak to zrobić. W nauce trzeba wdrożyć pewne mechanizmy, a potem czekać, bo tak to niestety jest. Myślę o innym finansowaniu projektów badawczych, by preferować projekty, w których jednostka ze słabszego wydziału połączy się z jednostką z silniejszego. Wtedy proces podciągania będzie szedł sam. Owoce przyjdą za jakiś czas. To będzie trwało przynajmniej dwa, trzy lata.

#### **Wróćmy do studentów. Mówił pan, że trzeba ich wysłuchać. Co zatem z protestem wyborczym? Co zrobić, żeby sytuację niejasności i konfliktu się nie powtarzały?**

Trzeba zmienić regulamin wyborów. On był nieprecyzyjny. Jeśli coś nie jest jasno zapisane, to się zaczyna kłopot. Proszę pamiętać, że w tym roku studenci swoje wybory prowadzili sami. Oni się o to dopominali. „Dlaczego – mówili – Uczelniana Komisja Wyborcza, złożona głównie z pracowników, ma nam organizować wybory?” W końcu senat się z nimi zgodził. Okazało się jednak, że studenci byli niedoświadczeni. Nie można nawet powiedzieć, że popełnili jakieś większe błędy, dlatego że wszystkie opinie prawne mówią, że oni się litery prawa trzymali, ale...

#### **...prawo nie przewidziało różnych sytuacji, które są uznawane za niekoniecznie jasne...**

Ano właśnie. Zresztą w tym roku są protesty na wielu uczelniach w związku z wyborami elektorów. Tego nie było trzy lata temu. Może rośnie poczucie demokracji? Proszę zwrócić uwagę na pojawiające się sformułowania: „dobry obyczaj”, „etyka”. Te problemy nie raziły dotąd nikogo! Przecież dokładnie w ten sam sposób wybieraliśmy elektorów trzy lata temu i nie było żadnych protestów.

#### **Czy to nie świadczy o tym, że studenci chcą bardziej uczestniczyć w życiu uczelni?**

Oni już uczestniczą bardzo mocno. To jest dziwny problem. Ten protest podpisało około 250 osób. Ja się spodziewałem, idąc na spotkanie przedwyborcze ze studentami, że do CKD będzie trudno wejść. Podpisało 250, przyjdzie 500. Przyszło 37. To pokazało, że wyborami tak naprawdę interesuje się tylko pewna grupa studentów.



### Ci, którzy podpisali, wyrazili swoje zainteresowanie. Może to był protest nogami?

Nie, nie. Na zajęciach podpisywano krążące listy. I to jest nawet pewien kłopot. Studenci nie są globalnie zainteresowani życiem swojej uczelni. Ci, którzy są skupieni w organizacjach studenckich – w RUSS, w STN, w IFMSA – ci tak. Ale te organizacje siłą faktu gromadzą ludzi aktywnych i to jest niewielki procent.

Kiedy byłem trochę młodszym pracownikiem, robiliśmy na zajęciach pewien eksperyment wśród studentów. Pytaliśmy, jak się nazywa rektor. Głowili się, głowili i w końcu, kilka lat temu, mówili „Chyba prof. Dega, ale nie jestem pewien”. Tak to niestety jest i myślę, że gdybyśmy krytycznie spojrzeli w nasze własne wspomnienia, to czy myślimy się tak strasznie interesowali? Z dziekanem, a zwłaszcza z prodziekanami, człowiek się kontaktował częściej, bo się szło do dziekanatu coś załatwić, ale rektor? To była jakaś mityczna postać, która chodziła w króliku 1 października i tyle.

Nie można powiedzieć, że oni chcą bardziej uczestniczyć w życiu uczelni. Oni są zainteresowani pewnymi sprawami i ja się im nie dziwię. Są zainteresowani budowaniem własnej kariery, dobrą dydaktyką. Są zainteresowani, żeby im uczelnia otwierała okno na świat, żeby mogli jeździć, uczestniczyć w wymianach. Trochę sprawy socjalne ich interesują, w jakich akademikach będą mieszkali. Natomiast czy ta uczelnia będzie się rozwijała lepiej czy gorzej... Pamiętajmy o tym, że oni tu wchodzą i wychodzą.

### To przeczy idei *universitas*, o której wiele się mówi. Czy nie potrzeba większej identyfikacji z uczelnią, konkretną uczelnią? Jak to osiągnąć?

Na to chyba jednej recepty nie ma. Ja myślę, że trzeba dać ludziom pole do aktywności. Jestem zwolennikiem wielu stowarzyszeń, wielu organizacji. To jest kuźnia demokracji, tu się ludzie uczą odpowiedzialności. Najpierw za swoją organizację a potem za uczelnię. Dzisiaj w ogóle możemy zapytać, ilu ludzi jest realnie zainteresowanych pracą prawdziwie społeczną? Obawiam się, że niewielu.

Mało o tym mówiłem w kampanii, ale bardzo chciałbym wrócić do problemu wychowywania studentów. Zastanawiam się, czy jako władze nie powinniśmy zachęcać ich na przykład do większej aktywności w wolontariacie. Studenci pierwszych lat narzekają, że tylko próbówki widzą. A dlaczego nie mogą zadziałać w wolontariacie? Zobaczyć, jak ludzie umierający wyglądają albo wziąć udział w edukacji uczniów? Czy student wydziału lekarskiego czy pielęgniarstwa nie powinien się angażować w życie hospicjów albo domów dla osób przewlekle chorych? Może nagradzać tych, którzy to robią, dostrzec ich w uczelni?

Moim zdaniem byłaby to kapitalna forma wychowania. Można by w ten sposób uczyć społecznego spojrzenia. Każdy student powinien takie społeczne spojrzenie mieć. Żeby nie był tylko nastawiony na zarobek i szybką karierę. Żeby gdzieś mu tam świeciło, że można też coś dla innych robić. To jest problem w uczelniach medycznych nietknięty. Ja to ze strachem mówię, bo pewnie 3 naszych nauczycieli powie „Przecież my świetnie wychowujemy!”

### A kiedy przyjdzie podjąć taką niepopularną decyzję, to jaka będzie taktyka informacyjna? Jak skłaniać niechętnych do przyjęcia pańskich argumentów?

Tłumaczyć, tłumaczyć, tłumaczyć. Na spotkaniach wydziałowych, na stronach internetowych... Tłumaczyć, dlaczego jakaś decyzję się podejmuje, pokazywać mechanizm. Jeżeli mechanizmy będą przejrzyste, to nie będzie podejrzania, że jakaś decyzja służy tylko temu, żeby pan Iksiński poszedł w górę, a pan Igrkowski spadł z fotela. Przy podejmowaniu trudnej decyzji staram się tak działać: utwórzmy najpierw przejrzysty mechanizm, wydiskutujmy go, a potem się po prostu do niego stosujemy. I to jest jedna z recept na to, żeby ograniczyć wybuchy i konflikty.

### A jak po tych trudnych decyzjach i rozmowach będzie pan odpoczywał? Co jest odskocznią dla pana profesora?

Turystyka. Dużo jeżdżę i zwiedzam. Nie tylko za granicą, ale i w kraju. Wielu miejsc w Polsce ciągle jeszcze nie znam. W Krakowie spędzam co roku ponad miesiąc, jeżdżę tam z żoną co miesiąc na kilka dni. Mamy towarzyskie kontakty, przyjaźnie z ludźmi z Piwnicy Pod Baranami. Do nich jeździmy i tam ładujemy nasze akumulatory.

Bardzo lubię turystykę pieszą, takie cztery-pięć godzin z plecakiem, samemu. To mi daje czas na zastanowienie się, na pomyślenie. Bardzo to lubię.

Moim hobby jest też muzyka. Bardzo dużo słucham. Mam duży zbiór płyt muzyki klasycznej. Gram też na fortepianie. Razem z bratem, profesorem kardiologii, raz po raz na dwóch fortepianach gramy na cztery ręce.

Rozmawiała: Magdalena Knapowska-Niziołek



Prof. Wysocki na spotkaniu przedwyborczym

# Nie od berła i gronostajów

**Tegoroczna kampania wyborcza różni się od poprzednich, jednak zadania elektorów pozostają niezmiennione. Pierwsze już za nimi – kolegium elektorskie wybrało nowego rektora.**

Ostatni rok działania aktualnych władz każdej uczelni przebiega w – czasami nieco nerwowej – atmosferze wyborczej. Zgodnie z obowiązującym prawem wybory muszą odbywać się dwustopniowo, a zatem do emocji związanych z wyborem członków kolegium rektorskiego i władz wydziałowych dochodzą te związane z wyborem kolegium elektorów. Ciało, które ma reprezentować wolę całej społeczności uniwersyteckiej.

Na Uniwersytecie Medycznym im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu wybory 2008 nabierają dodatkowej doniosłości, jako że jest to u nas pierwsza elekcja prawdziwie uniwersytecka, nie tylko akademicka. Oprócz nazwy uczelni zmieniło się też miejsce wyborów. Dotychczasowe przeprowadzono w Sali Czarnej Collegium Anatomicum, dziś większość głosowań odbywa się w sali Centrum Kongresowo-Dydaktycznego. Poza tym w całym kraju zmieniła się długość kadencji władz, które w tym roku obejmą urząd. Na podstawie ustawy Prawo o Szkolnictwie Wyższym z dnia 27 lipca 2005 (art. 77, ust. 1 oraz art. 270, ust. 6 i 7) kadencja kolegijskich i jednoosobowych organów uczelni uległa wydłużeniu do czterech lat.

Do walki o najwyższy urząd uniwersytecki na lata 2008-2012 stanęli trzej profesorowie: dotychczasowy prorektor do spraw nauki i kontaktów z zagranicą Wojciech Dyszkiewicz, prorektor do spraw studenckich w kadencji 2002-2005 Wojciech Golusiński i dotychczasowy prorektor do spraw integracji i promocji uczelni Jacek Wysocki.

Zgłoszeni do Uczelnianej Komisji Wyborczej kandydaci przedstawiali swój program na stronach internetowych uczelni, a także metodami tradycyjnymi – poprzez rozdawnictwo ulotek i broszur oraz na spotkaniach przedwyborczych.

## Projekty, pomysły i obietnice

Spotkaniu ze studentami, mimo minimalnej frekwencji (pojawiło się ok. 40 osób), towarzyszyły duże emocje. Wypląnął problem studenckich protestów, w których domagano się unieważnienia wyborów, zarzucając ich organizatorom – szczególnie powołanej po raz pierwszy Studenckiej Komisji Wyborczej – manipulacje i łamanie prawa. Pojawiły się głosy, że gremialna nieobecność studentów miała być właśnie swoistą manifestacją niezadowolonia.



Prof. Wojciech Golusiński

Wymiana pytań i odpowiedzi między kandydatami i skromnym audytorium została nawet na moment zdominowana przez spór międzystudencki. Mimo to kandydaci wypowiedzieli się także na inne tematy. Mówiono m.in. o promowaniu i finansowaniu



Urny się wypełniają

organizacji studenckich, stażach podyplomowych, polepszeniu warunków zajęć w klinikach, rozwijaniu Wirtualnej Uczelni i nauczaniu problemowym. Wszyscy kandydaci zgodzili się, że należy stale polepszać metody i podwyższać poziom dydaktyki, zwiększyć ilość wyjazdów szkoleniowych i wymian studenckich, a także utrzymać możliwość stałego kontaktu internetowego studentów z rektorem, przynajmniej poprzez skrzynkę rektorską. Prof. Wysocki zaproponował stworzenie tytułu „najlepszego pracownika dziekanatu”, co spotkało się z dużym zadowoleniem słuchaczy. Na potrzebę dbania o międzystudencką wspólnotę wskazywał prof. Dyszkiewicz, sugerując, że mógł jej zaszkodzić gwałtowny przyrost liczby studentów w ostatnich latach. Prof. Golusiński przedstawiał wizję sąsiadujących ze sobą dwóch campusów – klinicznego i nauk podstawowych.

Następnego dnia na przeznaczone dla nich spotkanie przedwyborcze pracownicy UMP przybyli znacznie liczniej. W sali CKD zebrało się ok. 200 osób. Pytano o sprawy natury ogólnej – ewentualną prywatyzację szpitali klinicznych, poprawę jakości kształcenia, studia doktoranckie na wydziałach. Padały też pytania bardzo konkretne – o lokum dla Katedry i Zakładu Farmakologii, dostępność planowanego *Collegium Biologicum* czy reprezentację Wydziału Farmaceutycznego w przyszłych władzach rektorskich. Część spotkania poświęcono kwestiom płacowym, a zwłaszcza trudnej sytuacji doktorantów i asystentów. Prof. Dyszkiewicz proponował nagradzanie wybitnych dydaktyków, prof. Golusiński mówił o chęci zastąpienia premią ekwiwalentu za pracę w szkodliwych warunkach. Przeprowadzanie regularnych spotkań rektora z radami wydziałów deklarował prof. Wysocki. Także w tym gronie poruszono problem studenckich protestów i ewentualnych





Prof. Wojciech Dyszkiewicz

zmian w uczelnianym regulaminie wyborczym. Kandydaci na rektora zgodnie przyznali, że zmiany w regulaminie wyborczym są niezbędne.

### Decyzja z zapowiedzią zmian

Tuż przed Wielkanocą, po zasięgnięciu opinii prawników i konsultacjach ze Studencką Komisją Wyborczą, Uczelniana Komisja Wyborcza postanowiła oddalić protest studentów jako bezzasadny. Przyznała jednak, że

choć w trakcie wyborów nie doszło do naruszenia prawa, to dojść mogło do naruszenia „dobrych obyczajów”. Zobowiązała się jednocześnie do zainicjowania zmian, które pozwolą w przyszłości uniknąć tego rodzaju problemów.

– Uczelniana Komisja Wyborcza nie jest władna oceniać, co jest etyczne, a co nieetyczne – mówi jej przewodniczący, prof. Krzysztof Wiktorowicz. – My możemy jedynie stwierdzić, czy coś naruszyło procedury i czy mogło bezpośrednio wpłynąć na wynik wyborów.

– Dlatego powinno się stworzyć protokół rozbieżności i niezgodności statutu uczelni, regulaminu i ustawy o szkolnictwie wyższym – dodaje wiceprzewodniczący, prof. Wojciech Cichy. – Pomogłoby nam też przyjęcie kodeksu „Dobre praktyki w szkołach wyższych” Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, ogłoszonego przez Zgromadzenie Plenarne KRASP w kwietniu 2007.

### Dwójka w szrankach

Tok wyborów nie został zatem przerwany i zgodnie z kalendarzem wyborczym w chłodną, śnieżną środę, 26 marca 2008, w sali Centrum Kongresowo-Dydaktycznego zebrało się grono elektorów, mających po raz pierwszy w historii wybrać rektora naszego Uniwersytetu. Nie zabrakło zainteresowanych wyborami obserwatorów. Jednym z nich był urzędujący rektor, prof. Grzegorz H. Bręborowicz. Zebranie rozpoczęło się o godzinie 11 zwięźle poprowadził przewodniczący Uczelnianej Komisji Wyborczej, prof. Krzysztof Wiktorowicz. Poinformował zebranych, że tego ranka z kandydowania na stanowisko rektora zrezygnował prof. Wojciech Golusiński. Elektorzy mieli więc wybierać z pozostałej dwójki, która zgodnie zasiadła obok siebie – nie w przygotowanych wcześniej fotelach dla bohaterów tego przedpołudnia, ale najzwyczajniej pośrodku audytorium, na wprost Komisji Wyborczej. Kandydaci zostali alfabetycznie ponumerowani i w tej kolejności pokrótce przedstawieni.

Sprawnie utworzona komisja mandatowa na podstawie list obecności ustaliła, że zebranie jest ważne, jako że spośród 200 elektorów stawiło się 194. Po utworzeniu sześciuosobowej komisji skrutacyjnej pozostało tylko zapytać zebranych, czy wolą elektroniczne, czy też tradycyjne liczenie głosów. Jednocześnie wybrano elektronikę.

Trzeba było zatem przypomnieć jeszcze zasady wypełniania kart OMR, by liczenie maszynowe przebiegało bez zakłóceń. Salę wypełnił śmiech, gdy na ściennych ekranach ukazała się przykładowa karta z zakreślonym numerem 1.

– Mam nadzieję, że w związku z tym protestów wyborczych nie będzie! To jest tylko przykład! – wykrzyknął przewodniczący Wiktorowicz, nawiązując do sytuacji sprzed kilku dni. Jego zapewnienia spotkały się ze zrozumieniem, obaj kandydaci potraktowali ten incydent z uśmiechem.

W tej dość luźnej atmosferze przystąpiono wreszcie do głosowania. Elektorzy podchodzili do trzech plastikowych urn, umieszczonych na skraju podium. Przy każdej z nich nad poprawnością wyborów czuwała dwójka członków komisji skrutacyjnej. Po oddaniu głosu powracali na miejsca i oddawali się różnorodnym rozmowom. Tymczasem komisja skrutacyjna wybierała z urn i układała karty do liczenia elektronicznego, a opiekujący się maszyną liczącą przedstawiciel Działu Informatyki umieścił je na podajniku czytnika...

### Napięcie wzrasta

W tym momencie w części sali dało się odczuć małe trzęsienie ziemi – pod audytorium, w ciągle budującym się przejściu CKD ktoś używał wiertarki. Zgodnie ze znaną zasadą Alfreda Hitchcocka po trzęsieniu ziemi napięcie wzrosło, kiedy zaraz potem przewodniczący Uczelnianej Komisji Wyborczej przystąpił do odczytywania wyników pierwszego i – jak się miało okazać – ostatniego głosowania.

Jeden z obecnych na sali elektorów nie oddał głosu i w urnach znalazły się 193 karty. Wszystkie głosy były ważne, choć dwa wstrzymujące się. Z pozostałych 191 głosów na kandydata nr 1 – prof. Wojciecha Dyszkiewicza – oddano 65 głosów, na kandydata nr 2 – prof. Jacka Wysockiego – 126 głosów.

Rozległy się brawa, gratulowano zwycięzcy, który z kolei uściśnął dłoń swego adwersarza. Obaj panowie zostali obdarowani bukietami kremowych róż, a rektor-elekt wstąpił na podium i przemówił do zebranych.

– Chciałbym serdecznie podziękować za obdarzenie mnie zaufaniem – zaczął. – Kampania wyborcza pokazała, że zadaniem nowo wybranego rektora nie będzie noszenie berła i gronostajów, ale zmaganie się z prawdziwymi problemami naszej uczelni.

Podziękowawszy jeszcze prof. Dyszkiewiczowi za elegancką kampanię, prof. Wysocki wyjął, że to on sam jest owym elektorem, który nie oddał głosu.

– Pojawiają się w Polsce głosy, że kandydat na rektora nie powinien sam na siebie głosować. Dlatego ja mojej karty nie wrzuciłem. Oto ona!

Na koniec zwrócił się do wszystkich obecnych:

– Niezależnie od tego, na kogo dziś oddaliście głos, rozwijajmy razem naszą uczelnię!



Prof. Jacek Wysocki

Magdalena Knapowska-Niziołek

# Nowi prorektorzy i dziekani

**Mniej niż godzinę zabrało elektorom wybranie trzech prorektorów na nadchodzącą kadencję. Drugie głosowanie nie było potrzebne.**

Wybory prorektorów we wtorek, 22 kwietnia 2008, odbyły się bez niespodzianek. W sali Centrum Kongresowo-Dydaktycznego zebrało się 174 spośród 200 elektorów oraz zainteresowani obserwatorzy. Zebranie wyborcze prowadził przewodniczący Uczelnianej Komisji Wyborczej, prof. Krzysztof Wiktorowicz. Przedstawił pokrótce wysuniętych przez rektora-elekta, prof. Jacka Wysockiego, kandydatów na stanowiska prorektorów. Poinformował również, że kandydat na prorektora ds. studenckich, dr hab. Mariusz Puszczewicz, został już 10 kwietnia zaakceptowany przez studentów, uzyskując kwalifikowaną większość głosów studenckich elektorów. Ponownie przyjęto elektroniczną metodę liczenia głosów. Głosowanie pod okiem komisji skrutacyjnej przebiegło bez zakłóceń i po kilku minutach przewodniczący Uczelnianej Komisji Wyborczej mógł ogłosić, że wszyscy trzej kandydaci uzyskali akceptację kolegium elektorskiego. Wraz z gratulacjami prorektorzy-elekci otrzymali bukiety pąsowych róż.

Poniżej przedstawiamy nowych prorektorów oraz wybranych przez rady wydziałów nowych dziekanów.

**Prof. dr hab. ZENON KOKOT**  
**Prorektor ds. nauki**



Absolwent Akademii Medycznej w Poznaniu (rocznik 1971). Jest kierownikiem Katedry i Zakładu Chemii Nieorganicznej i Analitycznej na Wydziale Farmaceutycznym UMP. Od 2007 roku jest członkiem Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów. Jest konsultantem wojewódzkim ds. analityki farmaceutycznej. Przez dwie kadencje był dziekanem Wydziału Farmaceutycznego, natomiast w ostatniej

kadencji pełnił funkcję prorektora ds. studenckich. Wybrany 117 głosami.

**Prof. UM dr hab. GRZEGORZ OSZKINIS**  
**Prorektor ds. klinicznych**



Absolwent Akademii Medycznej w Poznaniu (rocznik 1983). Jest specjalistą chirurgii ogólnej i naczyniowej, profesorem nadzwyczajnym w Klinice Chirurgii Ogólnej i Naczyń na II Wydziale Lekarskim UMP. Dotychczas pełnił funkcję prodziekana ds. Oddziału Kształcenia w Języku Angielskim na Wydziale Lekarskim II. Wybrany 124 głosami.

**Dr hab. MARIUSZ PUSZCZEWICZ**  
**Prorektor ds. studenckich**



Absolwent Akademii Medycznej w Poznaniu (rocznik 1990). Jest specjalistą chorób wewnętrznych i reumatologii, kierownikiem Katedry i Kliniki Reumatologiczno-Rehabilitacyjnej i Chorób Wewnętrznych na I Wydziale Lekarskim UMP, członkiem Towarzystwa Internistów Polskich. Laureat nagród dydaktycznych, wyróżniony przez studentów tytułem Przyjaciela Studentów. Wybrany 146 głosami.

**Prof. UM dr hab. RYSZARD MARCINIAK**  
**Dziekan Wydziału Lekarskiego I**

Absolwent Akademii Medycznej w Poznaniu (rocznik 1979). Jest specjalistą chirurgii ogólnej, członkiem m.in. Polskiego Towarzystwa Gastroenterologii i European Society of Clinical Microbiology and Infectious Diseases. Działa w zarządach Towarzystwa Chirurgów Polskich i Polskiego Towarzystwa Zakazań Szpitalnych. Pracuje w Katedrze i Klinice Chirurgii Ogólnej, Gastroenterologicznej i Endokrynologicznej UMP. Z zamiłowania turysta i krajoznawca. Dotychczas pełnił funkcję prodziekana Wydziału Lekarskiego I, opiekuna V i VI roku studiów.

**Prof. dr hab. ANDRZEJ TYKARSKI**  
**Dziekan Wydziału Lekarskiego II**

Absolwent Akademii Medycznej w Poznaniu (rocznik 1982). Jest specjalistą chorób wewnętrznych, angiologii i hipertensjologii. Jako profesor nadzwyczajny w Katedrze i Klinice Hipertensjologii, Angiologii i Chorób Wewnętrznych kieruje Pracownią Farmakoekonomiki Nadciśnienia Tętniczego. Redaguje pismo Polskiego Towarzystwa Nadciśnienia Tętniczego – „Nadciśnienie Tętnicze”, jest też szefem poznańskiego oddziału tego towarzystwa. Pasjonat koszykówki i tenisa stołowego. Również w obecnej kadencji pełni funkcję dziekana Wydziału Lekarskiego II.

**Prof. UM dr hab. EDMUND GRZEŚKOWIAK**  
**Dziekan Wydziału Farmaceutycznego**

Absolwent Akademii Medycznej w Poznaniu (rocznik 1977). Kieruje Katedrą i Zakładem Farmacji Klinicznej i Biofarmacji UMP. Jest konsultantem krajowym ds. farmacji szpitalnej, członkiem prezydium zarządu Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego. Posiada tytuł Przyjaciela Studentów. Również w obecnej kadencji pełni funkcję dziekana Wydziału Farmaceutycznego.

**Prof. UM dr hab. WŁODZIMIERZ SAMBORSKI**  
**Dziekan Wydziału Nauk o Zdrowiu**

Podwójny absolwent Akademii Medycznej w Poznaniu (rocznik 1978 jako lekarz stomatolog, rocznik 1981 jako lekarz medycyny). Jest specjalistą z zakresu zdrowia publicznego, reumatologii, balneoklimatologii i medycyny fizykalnej. Kierownik Katedry i Kliniki Fizjoterapii, Reumatologii i Rehabilitacji UMP. Dotychczas prodziekan WNoZ ds. klinicznych.

# Kontrakty w Sali Białej

**W reprezentacyjnej sali Urzędu Miasta przedstawiciele środowiska medycznego, organizatorzy służby zdrowia i samorządowcy debatowali o świadczeniach zdrowotnych.**

III Ogólnopolska Konferencja Naukowa pt. „Ustalanie zasad kontraktowania świadczeń zdrowotnych” odbyła się 4 kwietnia 2008 w Sali Białej Urzędu Miasta Poznania.

Konferencję zorganizowały wspólnie Zakład Epidemiologii Katedry Medycyny Społecznej i Katedra Profilaktyki Zdrowotnej Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu oraz Urząd Miasta Poznania.

Patronat honorowy nad konferencją sprawował JM rektor UMP prof. dr hab. Grzegorz H. Bręborowicz oraz prezydent miasta Poznania Ryszard Grobelny.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się również przedstawiciele Wojewody Wielkopolskiego, Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego, a także Urzędu Miasta Poznania: kierownik Oddziału Polityki Zdrowotnej i Promocji Zdrowia Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, mgr Irena Majer, zastępca dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, Elżbieta Dybowska oraz prezes Wielkopolskiego Związku Zakładów Opieki Zdrowotnej – Organizacji Pracodawców, dr n. med. Jacek Łukomski. Dr Jerzy Chajdas i dr Krystyna Wodejko reprezentowali Centralę NFZ w Warszawie, a Wielkopolski Oddział Wojewódzki NFZ dyrektor Zbigniewa Nowodworska i Aleksandra Stamm. Ze szpitala uniwersyteckiego w Leicester w Wielkiej Brytanii przyjechał dr Wojciech Karwatowski.

## Z punktu widzenia ekonomisty

Konferencja miała formę forum dyskusyjnego między naukowcami z zakresu epidemiologii, zdrowia publicznego oraz organizacji i zarządzania służbą zdrowia a jednostkami samorządowymi, które planują i organizują świadczenia zdrowotne na swoim terenie.

Celem konferencji było omówienie problemów dotyczących kontraktowania świadczeń zdrowotnych między organizatorami służby zdrowia oraz lekarzami. Pozwoli to podej-



Konferencja odbywała się w Sali Białej Urzędu Miejskiego



Dyrektor Dybowska odpowiadała na pytania z sali

mować racjonalne decyzje kliniczne i finansowe oparte na rzeczywistych danych epidemiologicznych.

W I sesji prof. Jan Sobiech z Akademii Ekonomicznej w Poznaniu omówił możliwości i ograniczenia przebudowy metod finansowania opieki zdrowotnej w Polsce, a dr Wojciech Karwatowski przedstawił funkcjonowanie statystyk medycznych z uwzględnieniem systemu Jednorodnych Grup Pacjentów (JGP). System ten zakłada, że możliwe jest zarejestrowanie i opisanie procesu leczniczego zarówno w wymiarze klinicznym, jak i w kategoriach kosztowych. Klasyfikacja opiera się na łączeniu w grupy pacjentów o podobnych kosztach procesu leczniczego oraz podobnej diagnozie i zbliżonych metodach leczenia.

Te dwa wykłady wywołały bardzo ożywioną dyskusję.

## Więcej takich konferencji

Lokalne problemy kontraktowania świadczeń zdrowotnych omówiła Dyrektor Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Urzędu Miasta Poznania Elżbieta Dybowska, a problemy dotyczące finansowania placówek medycznych w zakresie pomocy doraźnej przedstawił członek Zarządu Województwa Wielkopolskiego.

Pozostałe dwie sesje dotyczyły zasad określających świadczenia opieki zdrowotnej oraz wyceny tych świadczeń.

Podczas ożywionej dyskusji omawiano problemy usprawniania systemu organizacji opieki zdrowotnej, restrukturyzacji tzw. koszyka świadczeń i dziedzinowych katalogów usług. Środowisko medyczne miało też okazję zapoznać się bliżej z rezultatami prac Agencji Oceny Technologii Medycznych.

Fakt, że przepisy dotyczące kontraktowania świadczeń zdrowotnych często się zmieniają, oraz duże zainteresowanie konferencją ze strony środowiska naukowego i medycznego świadczą o potrzebie cyklicznego organizowania spotkań o takiej tematyce.

**dr Małgorzata Wiewiorowska**



# Reumatyzm i interniści

**Ogólnopolska konferencja na temat chorób reumatycznych w praktyce internistycznej zgromadziła ponad trzystu lekarzy z całego kraju.**

Dwudniową konferencję ogólnopolską „Choroby reumatyczne w praktyce internistycznej” zorganizowały Sekcja Reumatologiczna Towarzystwa Internistów Polskich, Sekcja Medycyny Rodzinnej Polskiego Towarzystwa Reumatologicznego oraz Katedra i Klinika Reumatologiczno-Rehabilitacyjna i Chorób Wewnętrznych Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu.

W piątek, 11 kwietnia 2008, podczas krótkiej uroczystości otwarcia, rektor, prof. Jacek Wysocki, podkreślił znaczenie naszych corocznych spotkań poświęconych zespołowi antyfosfolipidowemu dla szerzenia wiedzy z tego zakresu wśród lekarzy praktyków.

## Wciąż tajemniczy ZAF

Zespół antyfosfolipidowy (ZAF) od około 20 lat budzi ogromne zainteresowanie badaczy i klinicystów. Został uznany za najczęstszą – obok AIDS – chorobę końca XX wieku. Pomimo lawiny publikacji i licznych kongresów o tej tematyce – nadal bardzo wiele związanych z nim problemów czeka jeszcze na wyjaśnienie.

Niektóre z tych dylematów przedstawiono podczas naszej konferencji w ramach wykładów: „Klinicznie bezobjawowe przeciwciała antyfosfolipidowe – problemy diagnostyczne i terapeutyczne” (prof. K. Zawilska i dr A. Kopydłowska), „Powikłania tętnicze w zespole antyfosfolipidowym” (prof. J. Musiał), „Zespół antyfosfolipidowy a przeszczepianie narządów” (prof. M. Durlik) i „Kontrowersje wokół zespołu antyfosfolipidowego u kobiet z powtarzającymi się utratami ciąży” (prof. J. Skrzypczak). Prace oryginalne przygotowane przez zespół pod kierownictwem dr hab. J. Ząbka były poświęcone tematowi: „Przeciwciała przeciwjądrowe w serodiagnostyce zespołu antyfosfolipidowego”, „Występowanie przeciwciał antykardiolipinowych w krążących kompleksach immunologicznych u dzieci z młodzieńczym toczeniem rumieniowatym układowym i młodzieńczym idiopatycznym zapaleniem stawów” i „Obecność przeciwciał antykardiolipinowych w krioglobulinach izolowanych z surowic pacjentów zakażonych HCV”. Prace te zawierały szereg elementów nowatorskich – m.in. stwierdzono, że jednym z antygenów jąderkowych jest aneksyna V, a skierowane przeciw niej przeciwciała uznano za przydatne w diagnostyce ZAF (wykład prof. K. Zawilskiej). Wykazano, że występowanie tzw. „seronegatywnego ZAF” może być uzasadnione związaniem przeciwciał przeciwkardiolipinowych w kompleksach immunologicznych.

Wśród prac oryginalnych dotyczących ZAF zaprezentowano ponadto: „Zespół antyfosfolipidowy pierwotny i wtórny jako czynnik ryzyka miażdżycy” (dr M. Meissner i prof. H. Chwalińska-Sadowska) oraz „Zaburzenia hematologiczne w przebiegu pierwotnego i wtórnego zespołu antyfosfolipidowego – obserwacje własne” (dr D. Bobrowska-Snarska, dr L. Ostanek i prof. M. Brzosko).

Przedstawiono również przypadki: „Zespół nakładania – sekwencyjne pojawianie się objawów toczenia rumieniowatego układowego, zapalenia wielomięśniowego i zespołu antyfosfolipidowego” (dr A. Zburzycka-Sienkiewicz i wsp.) oraz „Jednostronna utrata widzenia jako pierwszy objaw zespołu antyfosfolipidowego” (dr A. Tuchocka).

## Zbliżenie na ludzi starszych

Drugi temat tegorocznej konferencji – choroby reumatyczne w wieku podeszłym – podyktowany został potrzebą chwili. Przedłużenie okresu życia i szybkie starzenie się społeczeństw wiążą się ze zwiększoną częstotliwością występowania chorób typowych dla osób w starszym wieku lub ze zmodyfikowanym przebiegiem chorób, które występują niezależnie od wieku. Na wstępie poruszono zagadnienia podstawowe, jak: „Zmiany narządowe wynikające ze starzenia się ustroju” (prof. K. Wieczorowska-Tobis), „Wpływ procesu starzenia się na układ immunologiczny” (prof. W. Maśliński) i „Farmakokinetyka leków w wieku podeszłym” (prof. A. Jabłecka). Podczas kolejnej sesji omówiono szereg zespołów chorobowych występujących w wieku podeszłym: „Reumatoidalne zapalenie stawów” (prof. A. Filipowicz-Sosnowska), „Zapalenia naczyń” (prof. E.J. Kucharz), „Różnicowanie bólów kręgosłupa” (prof. J. Szechiński), „Choroba zwyrodnieniowa stawów – nowe spojrzenie?” (prof. J. Zimmermann-Górska), „Reumatyzm tkanek miękkich” (prof. L. Szczepański), „Układowe choroby tkanki łącznej” (prof. W. Samborski), „Polimialgia reumatyczna” (dr hab. M. Puszczewicz). Zaprezentowano ponadto szereg prac oryginalnych z zakresu reumatologii wieku podeszłego, a mianowicie: „Odrębności w obrazie klinicznym i profilu immunologicznym toczenia układowego u ludzi starszych” (dr L. Ostanek i wsp.), „Polimialgia reumatyczna a choroba nowotworowa – problem wieku podeszłego” (dr B. Kwiatkowska), „Czy dolegliwości reumatyczne istotnie ograniczają sprawność po sześćdziesiątym roku życia? Wyniki ogólnopolskiego badania przesiewowego” (dr B. Moskalewicz i wsp.), „Jakość życia u chorych na reumatoidalne zapalenie stawów w wieku podeszłym” (dr R. Rupiński) i „Społeczno-ekonomiczne aspekty choroby zwyrodnieniowej stawów u osób w wieku podeszłym” (dr E. Stanisławska-Biernat).

W konferencji uczestniczyło ponad 300 lekarzy różnych specjalności z całej Polski. Prezentacje stanowiły podstawę do ożywionej dyskusji. Podkreślano bogactwo tematów i aktualność przedstawianych problemów. Tak więc nasze spotkanie po raz kolejny spełniło rolę naukowo-szkoleniową w ramach ustawicznego kształcenia jego uczestników. Obradom i rozmowom kularowym towarzyszyła jak zawsze przyjazna, ciepła atmosfera – pomimo wyjątkowo niesprzyjającej pogody...

**prof. dr hab. med. Irena Zimmermann-Górska**

# Stoimy w obliczu epidemii cukrzycy i chorób serca

**Na ogólnopolski zjazd kardiadiabetologów zjechało tłumnie.**

**Na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich obradowało 1200 uczestników.**

Miło nam donieść, że w dniach 17-19 kwietnia 2008 roku odbył się II Ogólnopolski Zjazd Polskiego Towarzystwa Kardiadiabetologicznego „Kardiadiabetologia XXI wieku”. Organizatorami zjazdu byli: Polskie Towarzystwo Kardiadiabetologiczne, Katedra i Klinika Chorób Wewnętrznych, Zaburzeń Metabolicznych i Nadciśnienia Tętniczego oraz Wydawnictwo Termedia. Inspiracją do jego zorganizowania był fakt, iż w XXI wieku stanęliśmy w obliczu epidemii zarówno cukrzycy i choroby niedokrwiennej serca, jak i innych zespołów klinicznych powodowanych przez miażdżycę. Dlatego tak ważne jest znalezienie odpowiedzi na pytania, jak skutecznie zapobiegać dalszemu rozwojowi epidemii cukrzycy i choroby niedokrwiennej serca oraz jak leczyć tę liczną grupę pacjentów, aby uniknąć poważnych konsekwencji.

## Od Hipokratesa do kardiadiabetologii

Miłym akcentem była uroczysta inauguracja, która odbyła się w przepięknej Auli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Interesujący wykład inauguracyjny pt. „Czy przysięga Hipokratesa nadal obowiązuje” wygłosił prof. Jerzy Woy-Wojciechowski. Wykład spotkał się z dużym zainteresowaniem słuchaczy, ponieważ poruszał sferę etyczną zawodu lekarza.

Inaugurację uświetnił występ kwartetu *Aulos*, któremu w partiach solowych towarzyszyli artyści Teatru Wielkiego w Poznaniu: Tatiana Pożarska i Michał Marzec.

Zjazd był wyjątkową okazją do wspólnego zastanowienia się nad zadaniami i kierunkami rozwoju polskiej kardiadiabetologii, dziedziny łączącej dwie ważne specjalności medyczne: kardiologię i diabetologię. W bogatym programie naukowym zjazdu znalazły się sesje plenarne, problemowe



Marek Lapis

Przemawia prof. Jerzy Woy-Wojciechowski

i plakatowe z udziałem wielu wybitnych specjalistów. Tematyka zjazdu obejmowała m.in. odrębności diagnostyczne i terapeutyczne choroby niedokrwiennej serca u chorych na cukrzycę, możliwości leczenia zachowawczego i chirurgicznego u pacjentów kardiadiabetologicznych, aspekty endokrynologiczne i psychologiczne tej grupy chorych i szereg innych. W zjeździe wzięło udział ok. 1200 uczestników reprezentujących różne specjalności. Obecni byli lekarze rodzinni, specjaliści kardiologów, diabetologów, endokrynologów a także pielęgniarki, fizjoterapeuci i psycholodzy.

## Poznań wart spotkania

Mamy nadzieję, że zjazd spełnił oczekiwania licznych uczestników, zarówno pod względem treści naukowej, organizacyjnej, jak również towarzyskiej: każdy bez trudu wybrał z bogatej oferty zjazdowej zagadnienia przydatne w codziennej praktyce.

Uczestnicy mieli okazję również przekonać się, że Poznań to miasto warte poznania. Sądzymy, iż niepowtarzalny klimat poznańskiej Starówki, Starego Browaru i wielu innych urokliwych miejsc, w których można było spędzić miłe chwile w towarzystwie starych, bądź też nowych znajomych, uatrakcyjnił pobyt w naszym mieście i uczynił z niego niezapomniane przeżycie. Wierzmy, iż nasz zjazd zapisze się we wspomnieniach uczestników jako ciepłe i serdeczne spotkanie.

**Prof. dr hab. Danuta Pupek-Musialik**  
Przewodnicząca Komitetu Organizacyjnego



Marek Lapis

Sala obrad była szczególnie wypełniona

# Radosna nauka w tropikach

**Mało kto słyszał o Kaohsiung. Albo o Republice Chińskiej. Teraz to się zmieni, ponieważ Uniwersytet Medyczny w Poznaniu i Uniwersytet Medyczny w Kaohsiung zawarły umowę o współpracy.**



Portugalscy żeglarze nazwali niegdyś Tajwan, wyspę u wybrzeży kontynentalnych Chin, Ilha Formosa, czyli Piękną Wyspą. W tej chwili oficjalnie używa się tu nazwy Republika Chińska, chociaż to wyspiarskie państwo jest uznawane jedynie przez nieco ponad 20 państw na świecie. Nie przeszkadza to jednak w nawiązywaniu przez Tajwan szerokich stosunków gospodarczych, kulturalnych czy akademickich. Niewielu użytkowników komputerów wie, że płyta główna ich urządzenia pochodzi najprawdopodobniej właśnie z Tajwanu, który jest największym producentem takich płyt na świecie.

Kaohsiung jest miastem portowym, leżącym na południowo-zachodnim wybrzeżu wyspy nad Morzem Południowochińskim. Jedno z najstarszych miast na Tajwanie, dziś jest domem dla półtora miliona ludzi. Aglomerację zaś zamieszkują aż trzy miliony. Większa od Kaohsiung jest tylko stolica Tajwanu – Tajpej. Króluje tu przemysł: rafineria, stocznia, cementownia, fabryki branży elektronicznej i spożywczej to tylko kilka działów gospodarki tego regionu. Ponieważ miasto leży blisko zwrotnika, klimat jest tu typowo tropikalny – wysoka wilgotność powietrza, temperatury rzadko spadające poniżej 20 stopni Celsjusza.

## Stale pogłębiaj wiedzę

Uniwersytet medyczny, dziś mieszczący się w centrum wielkiego miasta, powstał na dawnym polu ryżowym jako Kaohsiung Medical College w roku 1954. Był to pierwszy tajwański prywatny college medyczny. Trzy lata później ufundowano pierwszy z dwu obecnie należących do uniwersytetu szpitali klinicznych, który dziś – jako Chung-Ho Memorial Hospital KMU – jest największym centrum medycznym południowego Tajwanu.



Uniwersytet Medyczny w Kaohsiung

Szkoła, nadal pozostając instytucją prywatną, została przekształcona w uniwersytet latem 1999 roku. W tej chwili uniwersytet obejmuje sześć wydziałów – lekarski, stomatologiczny, farmaceutyczny, pielęgniarstwa, nauk o zdrowiu oraz nauk o życiu, na których studiuje ponad 7 tysięcy osób. Dewiza pierwszego rektora szkoły brzmiała: „Nauka jest radością. Badania – priorytetem”. Dziś władze uczelni deklarują, że przywiązują wagę do kształtowania całej osobowości studenta. Dlatego oprócz przygotowania zawodowego kładzie się tu nacisk na wyrobienie nawyku pogłębiania wiedzy, rozwój empatii i wyczulenia na sprawy społeczne oraz kształtowanie zachowań zgodnych z etyką medyczną.

Badania naukowe prowadzi się w czterech uniwersyteckich centrach badawczych. Istnieje 20 międzywydziałowych projektów, dotyczących różnych dziedzin medycyny. Uniwersytet wspiera badania interdyscyplinarne, pozwalające współpracować specjalistom z zakresu nauk podstawowych z klinicystami.

## Poznań – Kaohsiung

Podpisanie umowy o współpracy między Uniwersytetem Medycznym im. Karola Marcinkowskiego a Kaohsiung Medical University nastąpiło 28 marca 2008 na Tajwanie. Stronę poznańską reprezentowali: rektor UMP prof. Grzegorz H. Bręborowicz, kanclerz UMP mgr Bogdan Poniedziałek oraz prodziekan Wydziału Lekarskiego II ds. Oddziału Kształcenia w Języku Angielskim prof. Grzegorz Oszkinis.

Obie uczelnie, dysponujące podobną liczbą łóżek w szpitalach klinicznych i kształcące porównywalną liczbę studentów, zadeklarowały chęć organizowania wymian, spotkań i kongresów. Przewiduje się przeprowadzanie wspólnych projektów badawczych. Na razie współpraca dotyczyć będzie nauk medycznych, nie wyklucza się jednak poszerzenia zakresu wspólnych działań.

Językiem wykładowym KMU jest oczywiście chiński. Jednak w zeszłym roku tajwański uniwersytet otworzył też oddział anglojęzyczny, dlatego doświadczenie organizacyjne i dydaktyczne UMP w nauczaniu w języku angielskim może być dla niego wartościowym wzorcem. W najbliższym czasie dwójka naukowców poznańskich pojedzie do Kaohsiung, aby wesprzeć tamtejszych wykładowców nauk podstawowych w nauczaniu studentów anglojęzycznych.

W lipcu tego roku nasza uczelnia będzie gościła pierwszą grupę 26 tajwańskich studentów z oddziału anglojęzycznego Uniwersytetu Kaohsiung. Spędzą oni w Poznaniu dwa tygodnie, podczas których wezmą udział w specjalnym programie zajęć z nauk podstawowych i klinicznych.

**Magdalena Knapowska-Niziołek**



# Tworzy się więź szkolno-universytecka

**Starosta Powiatu Poznańskiego Jan Grabkowski, rektor UMP prof. Grzegorz H. Bręborowicz oraz przedstawiciele innych poznańskich szkół wyższych podpisali porozumienie o wzajemnej współpracy.**

W myśl listu intencyjnego, dotyczącego współpracy w dziedzinie edukacji między Uniwersytetem Medycznym im. Karola Marcinkowskiego a Powiatem Poznańskim, pracownicy oraz studenci naszej uczelni przez najbliższe trzy lata częściej niż dotąd spotykać się będą z młodzieżą ponadgimnazjalną. Spotkania te mają przybrać formę referatów o tematyce medycznej lub zajęć z zakresu profilaktyki zdrowotnej. Powiat ze swej strony ułatwi naszym studentom odbywanie praktyk w podległych mu placówkach szkolnych i szkolno-wychowawczych. Chce także umożliwić propagowanie działalności studenckich kół naukowych wśród uczniów. Studenci mają pomagać przy organizowaniu konkursów prozdrowotnych dla młodzieży, pracownicy uniwersytetu wesprą organizatorów szkoleń dla nauczycieli. Jeśli efekty współpracy będą satysfakcjonowały obie strony, umowa zostanie przedłużona, a jej zakres rozszerzony.

## Łatwiej będzie wybrać studia

Uroczystość podpisania porozumienia odbyła się 5 marca w Sali Sesyjnej Starostwa Powiatowego w Poznaniu. Obecni byli przedstawiciele powiatu oraz reprezentanci sześciu państwowych uczelni naszego miasta. Oprócz rektora Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego byli to rektorzy i prorektorzy z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Akademii Ekonomicznej, Akademii Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego, Akademii Rolniczej im. Augusta Cieszkowskiego oraz Politechniki Poznańskiej.

Starosta Grabkowski w swoim przemówieniu podkreślił, że władze powiatowe, którym podlega dziewięć zespołów szkół, nie od dziś wspierają rozwój edukacji w regionie. Współpraca ze szkołami wyższymi będzie kolejnym krokiem w zapewnieniu jak najlepszego kształcenia młodzieży w Poznaniu.

– Chcemy, by nasi uczniowie mogli zapoznawać się z ofertą dydaktyczną uczelni wyższych możliwie jak najwcześniej – mówi dziś „Faktom UMP” starosta Jan Grabkowski. – Pozwoli im to trafnie zdecydować o wyborze dalszego kierunku kształcenia już na etapie rozpoczynania, bądź trwania nauki w szkole ponadgimnazjalnej.

Pytany o finansowanie wspólnych przedsięwzięć, tłumaczy:

– Obecnie w naszych szkołach i ośrodkach trwają prace nad dopracowaniem szczegółów konkretnych już projektów,



*Porozumienie podpisują Rektor UMP i Starosta Powiatu*

które skonsultowane zostaną z przedstawicielami UMP. Mamy nadzieję, że uda się nam zrealizować poszczególne projekty przy jak najmniejszym nakładzie kosztów. Myślę nawet, że większość z nich może być przeprowadzona bez jakichkolwiek nakładów finansowych

## Medycy i uczniowie

Uniwersytet Medyczny może dzięki temu porozumieniu zapewnić sobie stabilny dopływ nowych studentów.

– Dziś nie mamy kłopotów z naborem – mówi prorektor ds. integracji i promocji uczelni, prof. Jacek Wysocki. – Ale nie zawsze tak będzie. Idzie niź demograficzny. Młodzi odkrywają możliwość studiowania za granicą. Patrząc pod tym kątem, musimy rozwijać kontakty ze szkołami średnimi. Jeśli uczniowie przyjdą do nas kilka razy, to może stworzy się jakaś więź. To jest nam potrzebne.

Współpraca z powiatem nie jest jedyną formą kontaktów UMP ze szkołami średnimi. Od początku tego roku akademickiego istnieje już pilotażowy program wspólnych działań naszej uczelni i III Liceum Ogólnokształcącego im. św. Jana Kantego. W jego ramach Katedra Biologii i Ochrony Środowiska organizuje dla uczniów klasy akademickiej comiesięczne seminaria pod wspólnym tytułem „Wybrane zagadnienia uwarunkowań genetycznych biochemii człowieka”. Trwają przygotowania do podpisania podobnej umowy z I LO im. Karola Marcinkowskiego.

**Magdalena Knapowska-Niziołek**

# Francja zapiera dech w piersiach

**Od strachu do zachwytu i radości. Swoj pobyt w Rennes i związane z nim emocje opisuje studentka IV roku Wydziału Lekarskiego I Anna Malewska.**

1 września, przestraszona przekraczam granicę Francji. Z każdej strony atakowana sympatycznym *bonjour*, codziennym pytaniem *ça va?*. Nagle okazuje się, że mój francuski to kłapa, nie rozumiem najprostszych zdań, nie potrafię się poprawnie wysłowić. Piekło.

Przywitana przez francuską studentkę Nolwenn, szybko udaję się do akademika. Dostaję klucz, kartę do drzwi wejściowych, kod do lodówki. Wchodzę do pokoju, 10m<sup>2</sup>, mała cela. Cały wieczór urządzam się. Układam książki z Polski, wieszam zdjęcia bliskich na ścianach. Kładę się, usypiana głosami z sąsiednich pokoi, brzmiącymi inaczej, zupełnie obco. Następnego dnia po południu mam zwiedzać Uniwersytet z Nolwenn i innymi studentami zagranicznymi. Rano budzi mnie szuranie krzesła piętro wyżej. Przerazona opuszczam pokój. Nie jestem sama, mam przecież siebie.

W ciemnym korytarzu poznaję moją pierwszą koleżankę, Norweżkę. Ma na imię Silja, umawiamy się na krótki spacer po centrum Rennes. Mam szczęście – okazuje się, że jest na czwartym roku medycyny. Erasmus. Mam już pierwsze towarzystwo. Tego samego dnia spotykam kolejnych „erasmusów”. Nikomu nie jest łatwo. Wszyscy kaleczą język, ale z wielkim entuzjazmem opowiadają o sobie i o swoich krajach. Niemcy, Czechy, Portugalia, Hiszpania, Austria, Norwegia stają mi się nieco bliższe.

Jestem na terenie mojej nowej szkoły. Szpitale, sale wykładowe znajdują się tu na jednym, wielkim, zielonym terenie. Jesteśmy oprowadzani, poznajemy budynki, w których będziemy zgłębiać tajniki medycyny. Wielka biblioteka, ogrom książek, zawsze dostępnych dla studentów. Jestem zachwycona. Już wiem, gdzie mam się udać następnego dnia na oficjalne powitanie erasmusów.

## Zabieram się do pracy

Sala wykładowa, pełna nieznanymi twarzami, wszyscy uśmiechnięci, pełni energii, przedstawiciele europejskich szkół.



Z archiwum Anny Malewskiej

*Teraz to jest też mój uniwersytet*

Szum, gwar... Otwierają się drzwi, wchodzi sławny wśród studentów profesor Michel Catheline. Biała broda, spokój na twarzy, który udziela się wszystkim. Cisza. Przywitanie, miły głos, wyraźna, powolna mowa. Rozumiem jego słowa.

Czekamy na przydzielenie pierwszych staży. Słyszę moje nazwisko i plan dla mnie na pierwszy semestr. Ku mojemu zaskoczeniu profesor nawiązuje ze mną rozmowę, wspomina studentów z Polski z sympatią. Trochę mi rażniej.

Zaczynam neurologię. Poniedziałek, dziewiąta, pierwszy dzień stażu. Nieznany mi szpital, czuję się jeszcze obco. Na oddziale poznaję się ze studentami francuskimi. Zaczynamy rozmowę. Cieszę się, że mój francuski jest dla nich zrozumiały. Są mili, na każdym kroku deklarują chęć pomocy. Na horyzoncie pojawia się wysoki lekarz, wita naszą grupę. To profesor. Oprowadza nas, pokazuje nam nasze miejsce pracy. Wymaga od nas czynnego udziału w zajęciach i sumiennej opieki nad pacjentem. Powtarza, że od nas zależy, ile wyniesiemy z zajęć, jaką wiedzę posiadziemy. Życzy miłej pracy i – jak każdy – *bonne journée*.

Zostaję sama ze studentami. Dziełimy między siebie pacjentów. Na każdego przypada trzech. Moje przerażenie i odpowiedzialność, jaka na mnie spadła osiąga powoli zenit. Do ręki wciśnięta kartoteka, mój

pierwszy pacjent. Zadanie – przeprowadzić wywiad i badanie kliniczne. To znaczy poznać człowieka, zdobyć jego zaufanie. „Mój pacjent”, to brzmi poważnie.

Wchodzę do sali chorych, przedstawiam się, przepraszam za akcent. Francuz, starszy, 76-letni pan wyraźnie stara się podnieść mnie na duchu. Badanie przeprowadzam sprawnie, pan z dużą ochotą odpowiada na kolejne, czasem niezadane pytania. Rozumie mnie. Teraz czeka mnie sumienne i poprawne spisanie historii choroby i moich obserwacji. Słownik, burza mózgu. Za dwa dni wizyta. Muszę być przygotowana na każde pytanie, jakie może mi zadać profesor.



Już trzynasta, udaję się na obiad do stołówki dla studentów. Znajduję tam moich erasmusów. Wybieramy spośród pięciu dań głównych to, które wydaje się najpyszniejsze, czeka nas jeszcze deser i owoc. Istny raj. Szukamy większego stolika. Na policzkach każdego z nas duże rumieńce. Wszyscy pełni wrażeń, każdy opowiada o swoich pierwszych przygodach w szpitalach... Każdego dziwi, że tu student czwartego roku jest już traktowany jak partner, jak osoba, która poprzez poszerzanie swojej wiedzy ma pomóc przełożonemu. Tu ten „szary student” traktowany jest poważnie. Lekarze dają do zrozumienia, że nasza praca jest też potrzebna i podkreślają, że mają do nas zaufanie. To wszystko powoduje, że czujemy się jeszcze bardziej odpowiedzialni za naszych pacjentów i zobowiązuje nas do pogłębiania wiedzy po zajęciach.

To student prowadzi pierwsze obserwacje pacjentów. Zajmuje się wynikami badań dodatkowych. To on musi wyłapać nieprawidłowości. Referuje je swoim mistrzom.

Następnie rodzi się dyskusja, której celem jest postawienie diagnozy i ustalenie dalszego postępowania. Tu działa model „uczeń – mistrz”. Spokój i chęć współpracy sprzyjają poszerzaniu wiedzy. Nagle okazuje się, że nie ma głupich pytań, nie ma głupich odpowiedzi. Atmosfera jest bardzo motywująca. Wracam do mojego małego pokoiku, oddaję się lekturze neurologii.

### Satysfakcja z wiedzy i z odwagi

Z każdym dniem jest mi się łatwiej odnaleźć. Drzwi do pokoju pacjenta przestają być dla mnie straszne. Poznają patologie na podstawie konkretnych przypadków, symptomy układam w całość. Różnicuję przypadki. Prowadzę małe notesiki, w których na bieżąco zaznaczam szczegóły dotyczące chorób. Analizuję je, po czym powoli zaczynam być pewna rozpoznania.

Poranna wizyta, studenci podekscytowani, przeglądają kartoteki swoich pacjentów. Profesor wymaga konkretnych danych. Radzę sobie. Chwała polskiej szkole! Teoria i jeszcze raz teoria. Tu ją doceniam. Bez niej poniosłabym klęskę. Myślę, że w Polsce jest za mało zajęć praktycznych, przy łóżku pacjenta. We Francji z kolei czasami brakuje podstaw teoretycznych. Najważniejsza jest tu praktyka. Nauka każdego przedmiotu odbywa się na konkretnym przypadku. Nie ma tu „wejściówek” ani „wyjściówek”. Profesor ufa. Zakłada, że student „studiuje”, czyli sam szuka źródła wiedzy i ją zgłębia. Nie ma tu dwój z „częstówek”, nikt ich tu nie zna. Czy to dobrze? Będąc w bibliotece uniwersyteckiej widzę, że niemal każdy stolik zajęty jest przez uczniów. Bynajmniej nie jest to najgorętszy okres przed egzaminami. Studenci sami, nieprzymuszeni uzupełniają swoje braki w teorii. Czyżby same „przypadki” zaciągają studentów do książek? Czy to kwestia mentalności? Teoria – praktyka. Gdzie równowaga? A może to umiejętność organizacji czasu, kwestia samego zainteresowania przedmiotem?

Za tydzień wracam do Polski na wyczekane, wytęsknione Boże Narodzenie. Czuję się na obczyźnie wyśmienicie, ale nic nie jest mi w stanie zastąpić mojej rodziny, bliskich przyjaciół. W domu czekają mnie jednak Święta z książką, ponieważ dzień po powrocie do słodkiej Francji o 9 rano mam wszystkie egzaminy. Zaciskam więc zęby i znajduję czas na przyjemności i na naukę. Czas oczywiście mija nieznośnie szybko. Samolot do Rennes, ostatnie powtórki. Jestem przygotowana.



*Ludzie, zabytki, słońce – słodka Francja!*

Pięć egzaminów (psychiatria, neurologia, alergologia, okulistyka, ortopedia) w ciągu trzech godzin, wydaje się to niemożliwe. Otrzymujemy zestawy dla każdego przedmiotu w formie przypadku klinicznego. Student ma za zadanie postawić diagnozę, zróznicować jednostkę chorobową, zdecydować jakie badania dodatkowe zlecić, zaproponować leczenie i przedstawić prawdopodobną ewolucję choroby. Wyniki za dwa tygodnie. Czekam, czekam... Czwartek, godzina siedemnasta, wywieszono wyniki. Serce szybciej bije. Zdałam. Upewniam się. Zdałam. Mój sukces! Satysfakcja. Radość. Polska w czołówce.

Zaczynamy nowy semestr. Planujemy podróżować weekendami. We Francji wiosna. Kwitną kwiaty. Słońce grzeje w policzki. Budzę się z uśmiechem na twarzy. Ochoczo maszeruję do szpitala na nowe staże. Tym razem zajmę się jednym z głównych ośrodków człowieka. Sercem. Rozpoczynam kardiologię.

Mój język coraz płynniejszy. Rozumiem i jestem rozumiana. Jakie to wspaniałe uczucie! Wyciskam z każdego dnia wszystkie soki. Poznaję świat. Oprócz zapierającej dech w piersiach Francji także inne narodowości. Nawiązuję przyjaźnie na całe życie. Wszystko dzięki szansie, z której skorzystałam. Szansie, której obawiają się moje koleżanki i koledzy. Nie wahajcie się, chwytajcie wiatr w żagle i ruszajcie na podbój świata poszerzać horyzonty!

**Anna Malewska**



# Dental News – odsłona druga



**Idea Stomatologicznych Sesji Edukacyjnych prężnie się rozwija. Więcej wykładów, więcej uczestników. No i bal.**

Polskie Towarzystwo Studentów Stomatologii (PTSS) to organizacja zrzeszająca studentów stomatologii z całej Polski. Istnieje już od 10 lat. W dniach 28-30 marca 2008 poznański oddział terenowy PTSS zorganizował zjazd połączony z drugą już Stomatologiczną Sesją Edukacyjną Dental News, przeznaczoną dla studentów zrzeszonych w oddziałach terenowych PTSS i dla młodych lekarzy dentyistów. Idea poznańskich spotkań stomatologicznych, poświęconych nowościom z zakresu różnych dziedzin stomatologii, zrodziła się rok temu i już wtedy cieszyła się dużym zainteresowaniem. Jednak nikt z organizatorów nie przypuszczał nawet, że w tym roku liczba uczestników konferencji wzrosła aż czterokrotnie (ze 100 do 430)! Przedsięwzięcie odbywało się w budynku Centrum Konferencyjno-Dydaktycznym należącym do Uniwersytetu Medycznego im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu.

## Od profilaktyki do implantu

W tym roku gościliśmy koleżanki i kolegów ze wszystkich oddziałów PTSS tj.: z Warszawy, Wrocławia, Szczecina, Lublina, Białegostoku, Zabrza, Krakowa oraz Gdańska. W piątek, po zakwaterowaniu, uczestnicy udali się do kręgielni na spotkanie integracyjne. W sobotę o godzinie 9 rozpoczęła się właściwa sesja, którą prowadziła pisała te słowa, ówczesna prezeska poznańskiego oddziału PTSS. Patronat honorowy nad konferencją objął J.M. Rektor Uniwersytetu Medycznego prof. Grzegorz H. Bręborowicz, a także Polskie Towarzystwo Stomatologiczne pod przewodnictwem pani prof. Elżbiety Szponar, która dokonała oficjalnego otwarcia konferencji.

Następnie wygłoszono 6 interesujących prezentacji. Wśród prelegentów znaleźli się wykładowcy z UM w Poznaniu oraz gość z Kliniki Implantologii Silesia-Med – dr n. med. Mariusz Duda. Przedstawiono kliniczne aspekty zagadnień, które na pewno będą przydatne przyszłym stomatologom w ich pracy. Omówiono między innymi profilaktykę i leczenie dzieci niepełnosprawnych (dr n. med. K. Gerreth), a także tak popularne w naszym społeczeństwie zjawisko lęku przed leczeniem stomatologicznym (dr n. med. K. Mehr). Uczestnicy mogli również wysłuchać wykładów na temat zaburzeń stawu skronio-żuchwowego (dr n. med. M. Koralewski) oraz manifestacji chorób przewodu pokarmowego w jamie ustnej (lek. stom. Z. Ślebioda, lek. stom. A. Mania-Końsko). Zostali zaznajomieni z zagadnieniami chirurgiczno-protetycznymi tj. z nowoczesnymi elementami retencyjnymi, wykorzystywanymi w uzupełnieniach protetycznych (lek. stom. Sz. Rzątownski), z zastosowaniem implantów w rekonstrukcji znacznych braków zębowych (dr n. med. M. Duda) oraz z zasadami znieczulenia miejscowych (lek. med. A. Mądra-Kaczmarek). Sala wykładowa przewidziana dla 400 osób była cały czas zapełniona.

Uczestnicy mieli także możliwość zapoznania się z najnowszymi produktami i sprzętem stomatologicznym, ponieważ w przerwach między wykładami głos zabierali przedstawiciele firm stomatologicznych. W holu znajdowały się stoiska firmo-



Szczoteczki, szczoteczki

we z preparatami i narzędziami, można było też skorzystać z krótkiego szkolenia z zakładania koferdamu bądź dokonać zakupu pozycji książkowych po okazyjnej cenie.

Każdy z uczestników Dental News otrzymał materiały konferencyjne, w tym streszczenia z prezentowanych wykładów. Na koniec wszystkich obecnych zaproszono do Poznania za rok – oczywiście na kolejną, III Stomatologiczną Sesję Edukacyjną Dental News.

## Po nauce i wyborach – relaks

Po zakończeniu konferencji zainteresowani wyborami do Zarządu Głównego PTSS- u udali się na obrady. Nowym prezydentem PTSS został Mateusz Pawelczak z UMP, zastępując na tym stanowisku Marka Furmaniaka. Również w oddziale poznańskim pisała te słowa dotychczasowa prezeska przekazała władzę Krzysztofowi Gniazdowskiemu. Ale to nie był koniec atrakcji tego dnia. Nowo wybrane władze poznańskiego oddziału PTSS zorganizowały dla uczestników konferencji I Ogólnopolski Bal Stomatologa. Ponad 600 biletów na tę imprezę wykupiono w mgnieniu oka. Bal odbył się w holu Collegium Stomatologicum, który – przystrojony w bordowo-srebrne dekoracje – prezentował się naprawdę okazale. Koleżanki i koledzy z innych miast nie mogli wyjść z podziwu dla budynku, w którym studenci stomatologii UMP odbywają swoje zajęcia kliniczne. Kiedy bal został oficjalnie otwarty przez Prorektora ds. Studenckich prof. Zenona Kokota, rozbrzmiała muzyka z lat 60-tych i 70-tych. Parkiet bardzo szybko zapełnił się roztańczonymi parami. Wśród licznych konkursów oferowanych uczestnikom balu samoistnie dokonywała się międzyodziałowa integracja. Wspaniała zabawa trwała do białego rana.

I Ogólnopolski Bal Stomatologa na pewno pozostanie w pamięci wszystkich uczestników, a także organizatorów, bogatszych nie tylko o doświadczenie związane z przygotowaniem balu, ale również o znaną po imprezie parę damskich szpilek i męski, bardzo szykowny krawat.

**Zofia Maciejewska**  
studentka V roku stomatologii, PTSS

# Parlament w Poznaniu

**Ponad 150 młodych parlamentarzystów z całego kraju obradowało w naszym mieście na początku marca. Dyskutowano o udziale studentów w życiu uczelni.**

Konferencja Parlamentu Studentów RP „Rola studentów w zarządzaniu uczelnią wyższą” rozpoczęła się 7 marca 2008. Zorganizowały ją samorządy studenckie dziesięciu poznańskich uczelni. Oprócz Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego reprezentowały także Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Akademię Rolniczą, Akademię Ekonomiczną, Politechnikę Poznańską, Wyższą Szkołę Bankową, Wyższą Szkołę Umiejętności Społecznych, Wyższą Szkołę Logistyki, Wyższą Szkołę Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa, Poznańską Wyższą Szkołę Biznesu i Języków Obcych. Współorganizatorem była też Fundacja na Rzecz Studentów i Absolwentów Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza „Universitatis Posnaniensis”. W konferencji uczestniczyło ponad 150 studentów z całej Polski, reprezentujących kilkadziesiąt publicznych i niepublicznych uczelni.

Na uroczystym rozpoczęciu konferencji gościli przedstawiciele władz poznańskich szkół wyższych. Uniwersytet Medyczny reprezentował prof. dr hab. Jacek Wysocki – Prorektor ds. Integracji i Promocji Uczelni.

## Integracja w tramwaju

Pierwszą atrakcją części integracyjnej było oglądanie Poznania z okien specjalnie wynajętych tramwajów. Był czas na

swobodniejsze rozmowy, zawieranie nowych znajomości i odświeżanie starych kontaktów przy milej muzyce płynącej z głośników, z krajobrazami poznańskich ulic w tle. Po godzinnej przejażdżce działania integracyjne przeniesiono na teren klubu studenckiego UAM Akumulatory, gdzie trwały do późnej nocy.

Główna część konferencji odbyła się w sobotę na terenie kampusu UAM na Morasku. Wysłuchaliśmy wystąpienia m.in. na temat możliwości zarządzania domami studenckimi przez studentów, sposobów pozyskiwania środków na inicjatywy studenckie oraz roli studentów w organach kolegialnych szkół wyższych. Po każdym wystąpieniu był czas na dyskusję, podzielenie się swoim zdaniem i doświadczeniem. W drugiej części obrad zajęto się tematami dotyczącymi różnych środowisk np. studentów uniwersytetów, szkół rolniczych czy niepublicznych.

## Róża dla parlamentarzystki

Zwieńczeniem tego dnia, jak i całej konferencji, był bal. Szczęśliwie wypadł akurat w Dzień Kobiet, 8 marca. Organizatorzy stanęli na wysokości zadania i pamiętając o płci pięknej obdarowali damy pięknymi różami.

Mamy nadzieję, że uczestnikom uda się w przyszłości efektywnie wykorzystać wiedzę zdobytą podczas tego weekendu. Konferencja była jednak bardzo ważna również dla nas, organizatorów, ponieważ przygotowując ją wspólnie, udowodniliśmy, że studenci z różnych uczelni poznańskich potrafią się zjednoczyć i zgodnie współpracować.

**Izabela Krzyśko**  
RUSS UMP

# Prawo i medycyna

**Trzy organizacje studenckie z dwóch uniwersytetów zorganizowały interdyscyplinarną debatę. Tym razem o życiu intymnym i rozrodzie.**

Historia projektu „Prawo i Medycyna”, realizowanego przez trzy organizacje studenckie – Studenckie Towarzystwo Naukowe Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, Międzynarodowe Stowarzyszenie Studentów Medycyny IFMSA-Poland Oddział Poznań oraz Europejskie Stowarzyszenie Studentów Prawa ELSA Poznań sięga roku 1996. Odbyło się już wiele seminariów, konferencji, symulacji rozpraw sądowych oraz dyskusji o tematyce prawno-medycznej. Zainteresowanie ze strony studentów prawa i medycyny, jakim co roku cieszą się poszczególne wydarzenia, potwierdza, że prawo i medycyna zazębiają się w zaskakująco wielu sytuacjach.

## Wykłady specjalistów

W dniach 28-29 marca 2008 miała miejsce kolejna odsłona projektu: ogólnopolska konferencja „Prawo wobec problemów

życia intymnego i rozrodu”. Ginekologia, a tym bardziej położnictwo, są szczególnymi dziedzinami medycyny, częściej niż inne obciążonymi ryzykiem pociągnięcia lekarza do odpowiedzialności prawnej, która to odpowiedzialność będzie ponadto dotyczyła nie jednej, ale dwóch ludzkich istot. O wystąpienie na konferencji zostali poproszeni wykładowcy, będący autorytetami w swoich dziedzinach. Wykład inauguracyjny o konsekwencjach prawnych umyślnego narażenia na zarażenie HIV został wygłoszony przez prof. dr hab. Andrzeja Szwarca, dziekana Wydziału Prawa i Administracji UAM.

Dr med. Krzysztof Kordel, Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej przy Wielkopolskiej Izbie Lekarskiej oraz jeden z opiekunów merytorycznych całego projektu, przybliżył zebranych rodzaje błędów lekarskich w położnictwie oraz kwestie odpowiedzialności prawnej za ich popełnienie. Wspólne wystąpienie dr Joanny Haberko z Katedry Prawa Cywilnego, Handlowego i Ubezpieczeniowego UAM oraz księdza dr Adama Sikory z Zakładu Teologii Moralnej i Duchowości UAM wywołało sporą dyskusję, gdyż dotyczyło m.in. moralnych aspektów poczęcia metodami rozrodu wspomaganego medycznie. Duże zainteresowanie

wywołał wykład specjalisty chirurga plastycznego, dr med. Mikołaja Kubasika, który obrazowo i dokładnie omówił poszczególne etapy zmiany płci w Polsce. Na konferencji wystąpił także mgr Krzysztof Mularski z Katedry Prawa Cywilnego, Handlowego i Ubezpieczeniowego UAM z wykładem o zjawisku tzw. „wrongful birth”, czyli zaniechania legalnej aborcji przez lekarza oraz mgr Joanna Strzelecka z UAM, która przybliżyła tematykę dewiacji seksualnych oraz metod ich leczenia.

### Z punktu widzenia studenta

Na tegorocznej konferencji nie zabrakło prawniczo-medycznych wystąpień studentów. Omówiono problematykę środków

antykonceptyjnych oraz wczesnoporonnych w aspekcie medycznym i prawnym, a także zjawisko cięcia cesarskiego na wyłączne życzenie pacjentki. Obydwa wystąpienia wywołały obszerną dyskusję, również na tematy niezwiązane bezpośrednio z tematem głównym. Zainteresowanie konferencją, wyrażające się licznym przybyciem oraz aktywnością uczestników, potwierdza potrzebę takich spotkań. Aspekty prawne pracy lekarza zajmują, niestety, miejsce marginalne w programie studiów medycznych, a zapotrzebowanie na wiedzę prawniczą jest wśród studentów o wiele większe. Pozostaje mieć nadzieję, iż idea interdyscyplinarnych obrad w przyszłości nie wygaśnie.

**Maciej Laskowski**  
Prezes Zarządu STN

# Dbaj o serce kobiety

**Chcą, by choroby układu krążenia u kobiet były w centrum uwagi. Poszli więc do centrum handlowego, by propagować profilaktykę.**



*Podczas akcji uczono też samobadania piersi*

Problem chorób układu krążenia u kobiet jest coraz częściej poruszany przez środowiska kardiologiczne. Okazuje się, że stanowią one najczęstszą przyczynę zgonów kobiet, wbrew powszechnemu przekonaniu, że głównym problemem zdrowotnym u pań są nowotwory narządów rodnych i piersi. Studenci naszego uniwersytetu, zrzeszeni w organizacjach IFMSA-Poland i Młoda Farmacja, chcąc rozpowszechnić wiedzę na temat chorób układu krążenia u kobiet, już drugi rok prowadzą akcję profilaktyczną „Kobiety w czerwieni”.

### Na zakupach wygrasz zdrowie

Kolejna edycja tego przedsięwzięcia miała miejsce 8-9 III 2008 w centrum handlowym King Cross Marcellin. Dziewięcioro organizatorów mierzyło ciśnienie krwi, obliczało BMI, informowało kobiety o poziomie ich tkanki tłuszczowej i cukru. Studenci przebrani w specjalnie na tę okazję uszyte stroje w kształcie serduszka rozdawali ulotki poświęcone chorobom układu krążenia u kobiet i ich profilaktyce. Chętnym udzielaliśmy porady, zawsze pod baczny okiem lekarza – pani

Lucyny Woźnickiej oraz pana mgr Marcina Nowickiego, którzy kontrolowali, czy prawidłowo wykonujemy badania i swoim podpisem potwierdzali ich wyniki. Wyświetlano przygotowany przez studentów krótki film o anatomii i metodach badania serca. Tym razem udało nam się nawiązać współpracę z Wielkopolskim Centrum Onkologii i poszerzyć akcję o informacje dotyczące profilaktyki i diagnostyki nowotworów gruczołu sutkowego oraz naukę samobadania piersi na fantomach. Promowaliśmy też zdrowy tryb życia poprzez konkursy z nagrodami.

Efektom marcowej akcji było przebadanie i udzielenie porad ponad 450 osobom, w tym również wielu panom.

### U Rydygiera bardziej naukowo

Drugim etapem projektu była zorganizowana tydzień później, 15 marca 2008, konferencja „Kobieta jako pacjent kardiologiczny”. Przygotował ją Oddział Poznań IFMSA-Poland razem ze Studenckim Towarzystwem Naukowym oraz 111 Szpitalem Wojskowym. Do wystąpienia w sali im. Ludwika Rydygiera w PSPK nr 2 zaproszono poznańskich specjalistów. Swoją obecnością zaszczylicili nas: prof. Dorota Zozulińska-Ziółkiewicz, dr hab. Katarzyna Łącka, dr Anna Nowicka, dr Olga Trojnarńska, dr hab. Anna Posadzy-Mataczyńska, prof. Romuald Ochotny, dr hab. Marek Jemielity oraz dr Piotr Bręborowicz. Wykładowcy poruszali aspekty endokrynologiczne, kardiologiczne i kardiochirurgiczne, ze szczególnym uwzględnieniem różnic płciowych. Konferencja cieszyła się dużym zainteresowaniem, o czym świadczyła żywa dyskusja ponad 150 uczestników – studentów naszej uczelni.

Znaczny wzrost liczby przypadków chorób układu sercowo-naczyniowego wśród kobiet staje się problemem społecznym. Mamy nadzieję, że organizowane przez nas akcje profilaktyczne oraz konferencje stanowią ważny krok ku uświadomieniu społeczeństwu wielkości i wagi zjawiska.

Na koniec chciałybyśmy serdecznie podziękować wszystkim uczestnikom za ich zaangażowanie oraz ogromną pomoc i zaprosić do udziału w kolejnej akcji, która odbędzie się już 1 czerwca!

**Angelika Kuczmarzka**  
**Natalia Kałek**  
IFMSA-Poland



# Człowiek niespotykanej dobroci

**21 kwietnia przypada kolejna – już dziesiąta – rocznica śmierci prof. Edmunda Chróścielewskiego. Jego postać wspomina prof. Halina Seyfriedowa.**

Edmunda Chróścielewskiego poznałam w 1943 roku w Szpitalu Ujazdowskim w Warszawie. Miał za sobą obóz koncentracyjny w Oświęcimiu, w którym przebywał przez wiele miesięcy. Podczas okupacji hitlerowskiej oboje byliśmy studentami na Wydziale Lekarskim Tajnego Uniwersytetu Ziemi Zachodnich, wywodzącego się z Uniwersytetu Poznańskiego. Ze względów bezpieczeństwa studenci tworzyli wiele małych grup. Łącznikiem pomiędzy nimi a pełniącym obowiązki dziekana prof. Adamem Wrzoskiem był właśnie Chróścielewski.

## Siostra Edzia

Jako żołnierz Armii Krajowej brał udział w Powstaniu Warszawskim. Po jego stłumieniu przez Niemców od października 1944 do wiosny 1945 opiekował się rannymi powstańcami pod kierunkiem doc. dr hab. med. Jana Krotoskiego, początkowo w przystosowanej do warunków szpitalnych willi w Milanówku. W listopadzie 1944 znaczną liczbę rannych, głównie powstańców, przetransportowano w wagonach towarowych do Krakowa. Zostali umieszczeni w budynku klasztornym przy ulicy Kopernika. Edmund Chróścielewski, podobnie jak inni studenci, pracował tam jako pielęgniarz, a chorzy nazywali go popularnie siostrą Edzią. Jednocześnie kontynuował studia medyczne, ponieważ w tym awaryjnie utworzonym szpitalu mieszkało kilku profesorów Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego, którzy prowadzili wykłady i szkolenia praktyczne.

W maju 1945 roku Edmund Chróścielewski wraz z dużą grupą studentów znalazł się w Poznaniu i został przyjęty na V rok studiów na Wydziale Lekarskim. Dyplom lekarza uzyskał w roku 1946. Natychmiast po przyjeździe do Poznania włączył się w prace nad organizacją techniczną Wydziału Lekarskiego, usuwając szkody wojenne i przywracając do użytku pomieszczenia w zakładach naukowych. Wielką jego zasługą były prace nad uruchomieniem domów akademickich, po-



*Profesor Edmund Chróścielewski*

nieważ wielu studentów pochodziło ze spalonej Warszawy i trzeba było jak najszybciej stworzyć im warunki mieszkaniowe. Jednocześnie bardzo energicznie włączył się w reaktywowanie studenckiej Bratniej Pomocy. Był we władzach tego stowarzyszenia aż do czasu jego likwidacji. Przez cały okres pracy zawodowej utrzymywał żywy kontakt z młodzieżą i przez wiele lat organizował wakacyjne obozy studenckie.

## Wzór szlachetności

Dokonanie przeglądu działalności naukowej Edmunda Chróścielewskiego nie jest moim zadaniem. Pragnę jednak podkreślić, że podobnie jak wybitni medycy sądowi odznaczał się szeroką wiedzą dotyczącą wielu dziedzin medycyny, toksykologii i farmakologii. Niewiele już osób pamięta o jego zasługach w badaniach anatomo- i histopatologicznych płodów i noworodków. Badania te zaowocowały unikatowym podręcznikiem pt. „Sekcja płodu i noworodka”, przetłumaczonym na język rosyjski. Był współautorem pierwszych w Polsce opracowań zmian morfologicznych w chorobie hemolitycznej noworodków oraz uszkodzeń opon i mózgu w przebiegu ciężkich porodów. Z jego doświadczenia w tej dziedzinie korzystali położnicy i neonatolodzy, czego wyrazem było jego wieloletnie uczestnictwo w zebrańach, na których omawiano każdy przypadek zgonu płodu i noworodka.

Edmund Chróścielewski to dla mnie wzór szlachetnego człowieka, pełnego niespotykanej dobroci. Był obdarzony wielką wrażliwością na ludzką krzywdę, zawsze gotów do niesienia pomocy oraz podejmowania opieki nad wszystkimi, którzy jej potrzebowali.

**Prof. Halina Seyfriedowa**

W tym roku mija 10 lat od śmierci ś.p. prof. dr n. med. Edmunda Chróścielewskiego, honorowego prezesa Stowarzyszenia Absolwentów Akademii Medycznej – Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu. Był on w 1986 roku inicjatorem i współzałożycielem Stowarzyszenia. Pełnił też funkcję pierwszego przewodniczącego SAAM. W 2005 roku odbyła się uroczystość wspomnieniowa poświęcona Profesorowi, połączona z nadaniem jego imienia salce posiedzeń Zarządu Stowarzyszenia Absolwentów. Podczas sesji naukowej, po programowym referacie prof. Zygmunta Przybylskiego, obejmującym całokształt działalności Profesora, głos zabrali Jego współpracownicy. Prof. Halina Seyfriedowa, mieszkająca obecnie w Warszawie, współpracowała z Profesorem przez wiele lat w dziedzinie badań naukowych.

Prof. dr hab. n. farm. Zyta Płotkowiak  
Zarząd SAAM

# Pierwszy polski traktat pediatryczny

W tym roku mija 425 lat od wydania wyjątkowego podręcznika, używanego powszechnie aż do XVIII wieku.

Jego autor, Jan Hieronim Chróściejowski, był Poznaniakiem ze Starego Rynku.

Ponad cztery wieki temu, w roku 1583 u jednego ze znanych księgarzy weneckich, Paula Meieta, światło dzienne ujrzało dzieło niezwykle, wyróżniające się nie tylko ze względu na szeroki zakres poruszanych w nim kwestii, ale i z powodu nowatorskiej formy. Nikt wtedy jeszcze nie przypuszczał, że traktat *De morbis puerorum* (*O chorobach dzieci*) zyska tak wielką popularność i wywrze silny wpływ na wielu spośród przedstawicieli świata medycznego. Mało kto wie, że ten wyjątkowy podręcznik napisał poznański medyk Jan Hieronim Chróściejowski<sup>1</sup> (ur. ok. 1555 – zm. ok. 1627/28), syn znanego lekarza, literata i społecznika Stanisława Chróściejowskiego o przydomku Niger, absolwent Kolegium Lubrańskiego, Akademii Krakowskiej oraz wydziałów lekarskiego i filozoficznego Uniwersytetu Padewskiego. Zwykle bowiem za autora traktatu uznaje się Hieronima Mercurialisa z Forli (1530-1606), mistrza i naukowego przewodnika naszego rodaka, znakomitego klinicystę, naukowca, badacza, twórcę wielu traktatów lekarskich oraz wykładowcę uniwersytetów w Padwie, Bolonii i Pizie. To właśnie ów włoski medyk, doceniając gorliwość swego ucznia powierzył mu zadanie, polegające na zebraniu wykładów, nadaniu im jak najdoskonalszej formy, drobiazgowej adiustacji tekstu i przygotowaniu całości dzieła do druku. Ze swego zadania Chróściejowski wywiązał się znakomicie, o czym świadczy niezwykła poczytność tego dzieła, kilkanaście jego edycji, a także przekład na język niemiecki.

Mimo że traktat ukazał się poza granicami naszego kraju i że napisano go w języku łacińskim, uznany został za pierwszy polski podręcznik pediatryczny. Chróściejowskiego postrzega się natomiast jako pierwszego na naszych ziemiach lekarza, któremu bardzo mocno leżały na sercu kwestie związane ze zdrowiem i życiem dzieci.

## Wnętrze, zewnątrz i pasożyty

Dzieło ucznia Mercurialisa jest niezwykle obszerne. Cała zawarta w rozprawie wiedza to zarys tego, co starożytność i średniowiecze oraz ówczesna nauka wiedziały na temat chorób dzieci i sposobów ich leczenia. Składa się na nie ponad sto stron tekstu, podzielonego na trzy księgi, z których pierwsza dotyczy chorób zewnętrznych, druga omawia choroby wewnętrzne, a trzecia wszelkie zagadnienia związane z dolegliwościami pasożytniczymi. Traktat *De morbis puerorum* opiera



Strona tytułowa dzieła Chróściejowskiego

się na źródłach klasycznych i arabskich, które tak dobrze znał Mercurialis, a uzupełniony późniejszymi odkryciami stanowi obraz całej ówczesnej wiedzy, jaka dostępna była w dziedzinie medycyny wieku rozwojowego. Ten najobszerniejszy i najpoczytniejszy z podręczników bardzo długo pozostawał aktualny w nauce i praktyce lekarskiej, oddziałując siłą swego autorytetu jeszcze w XVIII wieku, tworząc w ten sposób zręby przyszłej wiedzy pediatrycznej.

Jan Hieronim Chróściejowski stał się osobą bardzo znaną i cenioną w Poznaniu nie tylko z powodu dokonań swego ojca i autorstwa traktatu pediatrycznego, lecz również ze względu na praktykę lekarską, która bardzo szybko przyniosła mu rozgłos oraz miano utalentowanego diagnosty i terapeuty. Jego zasługi lekarskie i organizacyjne zostały docenione przez współmieszkańców, którzy wyrażając swój szacunek i zaufanie kilkakrotnie powierzali mu sprawowanie najwyższych miejskich urzędów: rajcy (w latach 1587/88 i 1588/89) a także burmistrza (w latach 1589/90, 1590/91 oraz 1611/12).

Jedną z wiekopomnych jego zasług dla miasta i najbardziej szczerze części mieszkańców Poznania było wydanie w 1612 roku (w okresie, gdy współburmistrzem był Jan Borek, również lekarz) pierwszego w dziejach medycyny wielkopolskiej statutu o bezpłatnym leczeniu ubogich i chorych.

<sup>1</sup> Inne spotykane w literaturze wersje jego nazwiska brzmiały: Chrosciejski, Chrosciewski, Chróściejewski, Chróściewski lub też Chroszl(i)ewski. Napotkać można również łacińską wersję nazwiska medyka: Groscesius.



# Poznaniak doceniony

**Prof. dr hab. med. Stanisław Czekalski został wyróżniony doktoratem honoris causa Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie.**

1 października 2007, podczas uroczystej inauguracji 60 roku akademickiego w Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie, rektor uczelni, prof. dr hab. Przemysław Nowacki, wręczył dyplom doktora honoris causa prof. dr hab. Stanisławowi Czekalskiemu, kierownikowi Katedry i Kliniki Nefrologii, Transplantologii i Chorób Wewnętrznych UMP.

W laudacji, którą wygłosiła prof. dr hab. Barbara Krzyżanowska-Świniarska, przedstawiono wybitne osiągnięcia naukowe, dydaktyczne i organizacyjne profesora oraz podkreślono jego zasługi dla rozwoju szczecińskiej Alma Mater, której był Prorektorem ds. Nauki w latach 1981-1984. Po otrzymaniu dyplomu prof. Czekalski wygłosił – entuzjastycznie przyjęty przez słuchaczy – wykład poświęcony rozwojowi dziedzin wyodrębniających się z chorób wewnętrznych i jednocześnie konieczności integracji poszczególnych specjalności dla zapewnienia choremu najskuteczniejszej opieki medycznej wykorzystującej zdobycze nauki.

## Olaureacie

Prof. Stanisław Czekalski ukończył studia na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Poznaniu w 1963 roku. Do 1978 pracował tu w II Klinice Chorób Wewnętrznych i w Klinice Nefrologii, uzyskując w 1977 stopień naukowy doktora habilitowanego. W latach 1978-1997 kierował Kliniką Endokrynologii, Nadciśnienia Tętniczego i Chorób Przemiany Materii PAM. W 1986 roku uzyskał tytuł profesora. W roku akademickim 1994/95 był profesorem nadzwyczajnym Université Pierre et Marie Curie w Paryżu. Od 1997 kieruje Katedrą i Kliniką Nefrologii, Transplantologii i Chorób Wewnętrznych UMP, gdzie stworzył i rozwinął Pracownię Dializoterapii Otrzewnowej, Pracownię Nefrologii Molekularnej i Pracownię Ultrasonografii Nefrologicznej. W aktywności naukowej Katedra i Klinika, którą kieruje prof. Czekalski jest jedną z czołowych jednostek UMP.

Prof. Stanisław Czekalski opublikował 378 prac naukowych, w tym 63 prace w piśmiennictwie o zasięgu międzynarodowym, 93 rozdziały w podręcznikach, monografiach i skryptach, 28 prac informacyjnych lub popularno-naukowych oraz 569 streszczeń przedstawionych na zjazdach naukowych. Był współredaktorem 4 podręczników i autorem podręcznika „Cukrzycowa choroba nerek”.

Jako najważniejsze osiągnięcia naukowe wymienić można: opracowanie i wprowadzenie do badań klinicznych – po raz pierwszy w Europie – oznaczenia cAMP w ocenie mechanizmu działania hormonów na nerki, opracowanie charakterystyki niektórych zaburzeń hormonalnych w chorobach nerek, określenie roli przedsionkowego peptydu natriuretycznego (ANP) w endokrynopatiach i w adaptacji nerek do wydalania sodu, wykrycie i scharakteryzowanie receptorów dla angiotensyny IV w cewkach nerkowych królika i człowieka, współudział w opracowaniu charakterystyki enzymów degradują-



*Prof. Stanisław Czekalski odbiera dyplom z rąk rektora PAM*

cych angiotensyną II w komórkach mezangialnych, ocenę znaczenia wskaźników uszkodzenia nerek w cukrzycy i polimorfizmów genetycznych oraz zaburzeń wydalania sodu w nadciśnieniu tętniczym sodowrażliwym. Wprowadził nowe metody diagnostyczne i terapeutyczne.

Prof. Stanisław Czekalski był promotorem 24 przewodów doktorskich oraz opiekunem 9 przewodów habilitacyjnych. Pod kierunkiem profesora kilkudziesięciu lekarzy uzyskało specjalizacje, w tym wielu z wyróżnieniem.

Prof. Stanisław Czekalski nigdy nie należał do żadnej partii politycznej, natomiast jest członkiem wielu międzynarodowych towarzystw naukowych (m.in. International Society of Nephrology, European Renal Association, International Society of Hypertension). W latach 1995-2005 był członkiem rady redakcyjnej „Nephrology Dialysis Transplantation” i od wielu lat do chwili obecnej „International Diabetes Monitor”. Był wiceprezesa i prezesem Polskiego Towarzystwa Diabetologicznego, wiceprezesem Polskiego Towarzystwa Nefrologicznego w latach 1998-2004 (i jest nim ponownie od 2007). Od 1999 jest członkiem Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów (od 2007 przewodniczącym Sekcji Nauk Medycznych). W latach 1999-2005 był krajowym konsultantem medycznym w dziedzinie nefrologii.

**prof. dr hab. Andrzej Oko**



## Nagrody i odznaczenia

W czasie posiedzenia Senatu UMP 19 grudnia 2007 z rąk wojewody wielkopolskiego Piotra Floraka odznaczenia państwowe otrzymali:

### Złoty Krzyż Zasługi

- prof. UM dr hab. Janina Lulek
- prof. dr hab. Przemysław Majewski
- dr Halina Sobczak
- dr Mirosława Szauffer – Hajdrych
- prof. dr hab. Andrzej Szulc
- dr Maria Wesołowska

### Srebrny Krzyż Zasługi:

- prof. UM dr hab. Grażyna Duda
- dr Tomasz Gośliński
- prof. UM dr hab. Ryszard Marciniak
- prof. UM dr hab. Leszek Romanowski
- mgr Grażyna Urbowicz

### Błękitny Krzyż Zasługi:

- dr Krzysztof Kusa

19 grudnia 2007 Minister Zdrowia przyznał nagrody za osiągnięcia naukowe i dydaktyczne następującym pracownikom UMP:

Za cykl 5 publikacji dotyczących przeszczepiania mioblastów w regeneracji serca

- prof. dr hab. Tomaszowi Siminiakowi
- dr. Piotrowi Kałmuckiemu
- lek. med. Pawłowi Burchardtowi

Za redakcję podręcznika pt. „Neurologia”

- prof. dr hab. Wojciechowi Kozubskiemu

Za podręcznik dla studentów pt. „Bromatologia – zarys nauki o żywności i żywieniu”

- prof. UM dr hab. Juliuszowi Przysławskiemu

Za cykl 10 publikacji dotyczących biologii i patofizjologii komórek mezotelium otrzewnowego

- dr Katarzynie Korybalskiej
- dr. Krzysztofowi Książkowi
- prof. dr hab. Maciejowi Zabłowi
- prof. dr hab. Andrzejowi Bręborowiczowi
- dr Justynie Wiśniewskiej-Elnur

Za cykl 12 publikacji dotyczących patofizjologii otrzewnej i nerek

- prof. dr hab. Andrzejowi Bręborowiczowi
- dr Alicji Połubińskiej
- dr. Maciejowi Bręborowiczowi
- dr. hab. Markowi Simonowi
- dr. Małgorzacie Pydzie
- dr. hab. Ryszardowi Staniszewskiemu
- dr. Krzysztofowi Pawlaczykowi
- dr. Markowi Winckiewiczowi

## Nowe książki

### Onkologia szczękowo-twarzowa – wybrane zagadnienia kliniczne



Pierwsze wydanie podręcznika zostało wyczerpane w krótkim czasie, uzyskując pozytywne opinie lekarzy i studentów.

Przygotowano wydanie drugie, poszerzone o zagadnienia niepublikowane w innych pozycjach książkowych dotyczących onkologii szczękowo-twarzowej.

W nowych rozdziałach przedstawiono przerzuty z guzów jamy ustnej do płuc, mózgu i kręgosłupa oraz leczenie tych chorych przy zastosowa-

niu najnowszych możliwości.

Podano metody leczenia guza kłębka szyjnego oraz sposoby utrzymania krążenia mózgowego poprzez założenie shuntu lub protezy naczyniowej. W następnych rozdziałach opisano diagnostykę ultrasonograficzną guzów i układu chłonnego oraz histopatologiczną różnych rodzajów raków jamy ustnej.

[ze Wstępu]

„Onkologia szczękowo-twarzowa – wybrane zagadnienia kliniczne. Podręcznik dla lekarzy i studentów”, wyd. II rozszerzone i uzupełnione, pod red. Leszka Lewandowskiego. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, Poznań 2008, s. 265.

### Postępy w leczeniu zaburzeń afektywnych



W książce omówiono najnowsze osiągnięcia w leczeniu zaburzeń psychicznych, bo jak wiadomo jest to najszybciej rozwijająca się dziedzina psychiatrii.

Należy pamiętać, iż jednym z ważniejszych wyzwań psychofarmakologii jest poszukiwanie nowych, bardziej efektywnych farmakoterapii o słabo zaznaczonych objawach niepożądanych, które jednak winny być brane pod uwagę przy stosowanym leczeniu, ponieważ obniżają jakość życia leczonego pacjenta

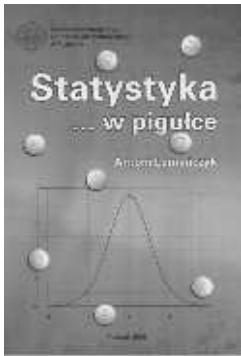
i zniechęcają do dalszej terapii; stąd wielce obiecująca wydaje się być terapia nową grupą leków normotymicznych czy nowym malatoninergicznym lekiem przeciwdepresyjnym – agomelatyną.

W książce omówiono również najnowsze koncepcje i neurobiologiczne mechanizmy odpowiedzialne za działanie leków przeciwdepresyjnych.

[z Przedmowy]

„Postępy w leczeniu zaburzeń afektywnych”, pod red. Elżbiety Nowakowskiej. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, Poznań 2008, s. 176.

## Statystyka ...w pigulce



Niniejsze opracowanie przygotowano zostało jako podręcznik statystyki matematycznej dla studentów I roku Wydziału Farmaceutycznego i Oddziału Analityki Medycznej UM.

Zakres oraz układ materiału zostały opracowane na podstawie obowiązującego programu nauczania statystyki. Materiał uzupełniony został o dodatkowe informacje wykraczające poza podstawowy program nauczania, dlatego też może być on również wykorzystywany przez studentów innych

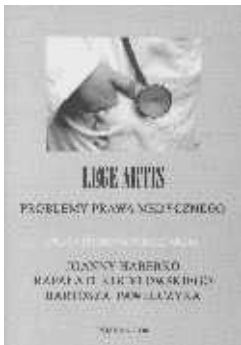
kierunków studiów oraz pracowników, którzy korzystają w swojej pracy z metod statystyki matematycznej.

Pszczególnie zagadnienia omawiane w opracowaniu ilustrowane są rozwiązaniem przykładami. Ponadto na końcu każdego rozdziału znajduje się seria zadań do samodzielnego rozwiązania.

[ze Wstępu]

Antoni Lemańczyk, „Statystyka ...w pigulce”. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, Poznań 2008, s. 253.

## Lege artis. Problemy prawa medycznego



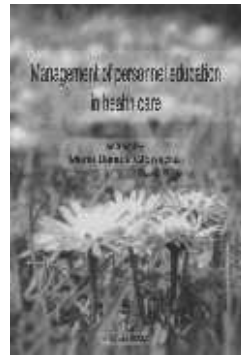
Opracowanie, które oddajemy dziś do rąk Czytelnika, stanowi z jednej strony efekt cyklu warsztatów naukowych pt. „Prawnicy zapraszają lekarzy”, które odbyły się na Wydziale Prawa i Administracji UAM w roku akademickim 2005/2006, z drugiej zaś jest wyrazem rocznej pracy członków Koła Naukowego Prawa Medycznego „Lege Artis”, stanowiącego twórczy efekt wspomnianych warsztatów naukowych. W czasie spotkań obejmujących najważniejsze, ale i nierezadko najbardziej sporne zagadnienia

prawa medycznego, młodzi adepci prawa oraz medycyny: studenci Wydziału Prawa i Administracji oraz studenci ówczesnej Akademii Medycznej w Poznaniu, wsparci przez znamiennych przedstawicieli świata nauki i praktyki, rozprawiali o wzajemnej delikatnej i subtelnej relacji prawa oraz medycyny. W czasie czterech sesji podjęty został wysiłek rozmowy zarówno o legislacyjnych niedoskonałościach, jak i błędnych praktykach klinicznych. Dokonano analizy obowiązujących ustaw, jak i aktów o charakterze korporacyjnym, szukając przez to podstaw do rozeznania tego, co dobre, a co niewłaściwe.

[ze Słowa wstępnego]

„Lege artis. Problemy prawa medycznego”, pod red. Joanny Haberko, Rafała D. Kocyłowskiego i Bartosza Pawelczyka. Wydano ze środków Dziekana Wydziału Prawa i Administracji UAM oraz Wielkopolskiej Izby Lekarskiej, Poznań 2008, s. 164.

## Management of personnel education in health care



„Management of personnel education in health care” is addressed to medicians, nurses, medical workers and to students of medicine, nursery and public health faculties. (...)

The book is built of two parts. Part one – general – is introduced by the article „Pro-social conditioning of the health care system”. The further articles explain education issue in health. (...) The point of interest of part two are – first – issues connected with education of the health care personnel in chosen

health issues (like obesity, sleep disfunction at children, epilepsy, Alzheimer’s illness, depression in elderly age, disability of elderly patients), second – the knowledge and competences of therapeutic team (medicians, nurses, psychologists), health educators and people employed as pharmacy workers.

[from Introduction]

„Management of personnel education in health care”, edited by Maria Danuta Głowacka. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, Poznań 2008, s. 222.

## Narząd głosu i jego znaczenie w komunikacji społecznej



Jakkolwiek głos jest zjawiskiem fizycznym, to nie można zrozumieć mechanizmu jego wytwarzania bez znajomości podstaw morfologiczno-czynnościowych, uwarunkowań psychosomatycznych, socjologicznych i środowiskowych pracy narządu głosu. Głos ludzki jest z jednej strony wykładnikiem zdrowia fizycznego, stanu emocjonalnego, osobowości, tożsamości i skłonności estetycznych, a z drugiej strony jest akustycznym podłożem dla ekspresji w mowie lub śpiewie.

Trudno się zatem dziwić, że zaburzenia głosu odbijają się w wielu płaszczyznach życia człowieka. Arnold E. Aronson słusznie nazywa krtań *a barometer of our physical and mental health*. (...)

Książka przeznaczona jest nie tylko dla lekarzy szkolących się w zakresie audiologii i foniatryi, ale także dla absolwentów Wydziału Nauk o Zdrowiu ukierunkowanych na promocję zdrowia. (...) Sądzę, że do monografii tej zajrzą chętnie laryngolodzy, logopedzi kliniczni, jak też niektórzy z protetyków słuchu, którzy interesują się procesem komunikatywnym. Na pewno z dużą satysfakcją przyjęlibyśmy zainteresowanie ze strony środowisk zawodowo pracujących głosem.

[z Przedmowy]

„Narząd głosu i jego znaczenie w komunikacji społecznej”, pod red. Andrzeja Obrębskiego. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego Poznań 2008, s.150.

## Profesury tytularne

### ■ WYDZIAŁ LEKARSKI I

1. prof. dr hab. **Leszek Romanowski**
2. prof. dr hab. **Maria Siemionow**
3. prof. dr hab. **Jarosław Walkowiak**
4. prof. dr hab. **Jacek Zachwieja**

### ■ WYDZIAŁ LEKARSKI II

1. prof. dr hab. **Jarosław Krejza**

## Profesury uczelniane

### ■ WYDZIAŁ LEKARSKI I

1. prof. dr hab. **Ewa Wender-Ożegowska**  
stanowisko profesora nadzwyczajnego

### ■ WYDZIAŁ LEKARSKI II

1. prof. dr hab. **Małgorzata Bruska**  
stanowisko profesora zwyczajnego

## Habilitacje

### ■ WYDZIAŁ LEKARSKI I

#### Doktorzy habilitowani nauk medycznych:

1. w zakresie medycyny – anestezjologii i intensywnej terapii  
dr n.med. **Hanna Billert**  
„Charakterystyka zespołu odpowiedzi zapalnej w warunkach analgezji zewnątrzoponowej porodu”
2. w zakresie medycyny – patomorfologii klinicznej  
dr n.med. **Hanna Krauss**  
„Wpływ L-argininy na przebieg zespołu niedokrwienie – reperfuzja kończyny tylnej szczura”

### ■ WYDZIAŁ LEKARSKI II

#### Doktorzy habilitowani nauk medycznych:

1. w zakresie medycyny – chorób wewnętrznych, endokrynologii  
dr n. med. **Janusz Bednarek**  
„Obwodowy stres oksydacyjny w naczynności tarczycy i naciekowej orbitopatii tarczycowej: implikacje terapeutyczne”
2. w zakresie medycyny – chorób wewnętrznych, endokrynologii  
dr n. med. **Marek Ruchała**  
„Ghrelina i somatostatyna jako modulatory sekrecji hormonów tarczycy: badania doświadczalne in vivo i in vitro oraz wynikające z nich implikacje kliniczne”
3. w zakresie medycyny – chirurgii naczyniowej  
dr n. med. **Zbigniew Krasiński**  
„Badania struktury i właściwości mechanicznych żył kończyn dolnych używanych jako materiał do rekonstrukcji tętnic”
4. w zakresie medycyny - kardiologii  
dr n. med. **Ewa Straburzyńska-Migaj**  
„Zależność między oceną spiroergometryczną a wybranymi składnikami metabolizmu tkankowego, aktywacji neurohormonalnej i genotypem konwertazy angiotensyny u chorych z niewydolnością serca”

## Doktoraty

### ■ WYDZIAŁ LEKARSKI I

#### Doktorzy nauk medycznych w zakresie medycyny:

#### 1. lek. med. **Marek Tomaszewski**

„Zespół przedziałów powięziowych – próba oceny występowania oraz skuteczności pomiaru ciśnienia wewnątrzprzedziałowego”

#### 2. lek. med. **Katarzyna Mikołajczyk**

„Przetwałe zakażenie wirusem brodawczaka ludzkiego stwierdzone u kobiet poddanych terapii z powodu dysplazji szyjki macicy i ich partnerów płciowych jako jedna z przyczyn nawrotów po leczeniu”

#### 3. lek. stom. **Katarzyna Blochowiak**

„Wpływ stalowych szyn nazębnych stosowanych w chirurgii szczękowo-twarzowej na poziom wybranych wykładników stresu antyoksydacyjnego człowieka”

#### 4. lek. med. **Piotr Szczublewski**

„Ocena przydatności badania ultrasonograficznego i analizy markerów biochemicznych w diagnostyce torbieli jajnika”

#### Doktorzy nauk medycznych zakresie biologii medycznej:

#### 1. mgr biotechn. **Aleksandra Szczepankiewicz**

„Ocena związku między polimorfizmami genów receptorów dla leków przeciwastmatycznych a przebiegiem klinicznym i odpowiedzią na leczenie dzieci chorych na astmę oskrzelową”

#### 2. mgr w-f **Janusz Przybylski**

„Problem konsumpcji alkoholu i innych środków psychoaktywnych w aspekcie aktywności fizycznej studentów”

#### Doktor nauk biologicznych:

#### 1. mgr biol. **Joanna Bartkowiak-Wieczorek**

„Polimorfizm genów kodujących receptor estrogenowy alfa i receptor kalcytoniny jako czynnik ryzyka rozwoju osteoporozy”

### ■ WYDZIAŁ LEKARSKI II

#### Doktorzy nauk medycznych w zakresie medycyny:

#### 1. lek. med. **Witold Malendowicz**

„Heterogenność płatów prostaty szczura w odniesieniu do ekspresji genów leptyny i izoform jej receptora. Implikacje kliniczne”

#### 2. lek. med. **Jarosław Hiczekiewicz**

„Ocena zależności między angiograficznym obrazem przewlekłego zamknięcia tętnicy międzykomorowej przedniej a elektrokardiograficznymi cechami przebytego zawału serca ściany przedniej”

#### 3. lek. med. **Aleksandra Rajewska-Rager**

„Czynniki związane ze skutecznością leków przeciwdepresyjnych o działaniu serotonergicznym i noradrenergicznym”

#### 4. lek. med. **Grzegorz Nowocień**

„Wpływ polimorfizmów genetycznych Trp64Arg genu receptora beta3-adrenergicznego oraz I/D genu enzymu konwertującego angiotensynę na przyrost masy ciała ciężarnych”

#### 5. lek. med. **Sławomir Sobieszczyk**

„Zastosowanie rekombinowanego, aktywnego czynnika VII (rFVIIa) w ostrych, nawracających krwotokach położniczych”

#### 6. lek. med. **Maciej Krajeński**

„Krzywe referencyjne biometrii płodowej na terenie Centralno-Zachodniej Polski”

#### 7. lek. med. **Wojciech Banachowicz**

„Porównanie wskaźników Kt/V ocenionych różnymi metodami oraz wpływ zwiększania Kt/V na wyniki leczenia powtarzaną hemodializą”



8. lek. med. **Anna Dera**

„Wpływ sposobu ukończenia ciąży wielopłodowej-bliźniaczej na stan noworodka i matki”

9. lek. med. **Jacek Brzeziński**

„Ocena właściwości mechanicznych i elektrycznych ściany tętniaka aorty brzusznej”

10. lek. med. **Iwona Smolarek**

„Ocena poziomu wskaźnika epigenetycznego-5-metylocytozyny u chorych z pierwotnym nadciśnieniem tętniczym”

11. lek. med. **Stanisław Kosiorowski**

„Ocena przepływu krwi w tętnicach środkowych mózgu u chorych z nadciśnieniem tętniczym”

12. lek. med. **Wojciech Seniuk**

„Morfologiczna ocena obrazu płatków zastawki aortalnej, zatok wieńcowych oraz aorty wstępującej w procesie starzenia”

13. lek. med. **Joanna Rupa**

„Ocena chimeryzmu komórek hematopoetycznych metodą analizy DNA u chorych poddanych przeszczepieniu allogenicznym komórek krwiotwórczych”

14. lek. med. **Wiesław Supiński**

„Wpływ stężenia homocysteiny w surowicy krwi na częstość występowania i przebieg skurczowej niewydolności serca”

#### **Doktorzy nauk medycznych w zakresie stomatologii:**

1. lek. stom. **Maja Kucharska-Janińska**

„Ocena głosu i mowy u chorych z rakiem jamy ustnej po leczeniu i rehabilitacji chirurgicznej”

2. lek. stom. **Miłosz Hausmann**

„Ocena apoptozy i tkankowej ekspresji wirusa Epsteina-Barr (EBV) w przewlekłych zapaleniach przyzębia”

3. lek. stom. **Anna Szkaradkiewicz**

„Ocena udziału *Lactobacillus* spp. mikroflory śliny w aktywności próchnicy i zaawansowaniu chorób przyzębia u dorosłych”

4. lek. stom. **Karolina Gerreth**

„Ocena potrzeb leczniczych oraz dostępności do opieki stomatologicznej niepełnosprawnych i przewlekle chorych uczniów szkół specjalnych środowiska wielkomińskiego”

5. lek. stom. **Igor Meissner**

„Analiza morfologicznych i czynnościowych zmian układu stomatognatycznego po resekcji żuchwy z powodu raka”

6. lek. stom. **Bartosz Cerkaski**

„Identyfikacja czynników warunkujących zakres wypełnienia kanałów korzeniowych po zastosowaniu zmodyfikowanej metody kondensacji pionowej gutaperki na ciepło na podstawie materiału klinicznego”

#### **Doktorzy nauk medycznych w zakresie biologii medycznej:**

1. mgr **Magdalena Kasprzak**

„Ocena aktywności paraoksonazy w przewlekłej miażdżycowej niedrożności kończyn dolnych”

2. mgr **Krzysztof Strzyżewski**

„Ocena peroksydacji lipidów i zdolności antyoksydacyjnej w surowicy krwi pacjentów z miażdżycową niedrożnością tętnic kończyn dolnych”

3. mgr **Michał Michlak**

„Ocena i zastosowanie modelu cosinorowego do analizy zmienności rytmu dobowego ciśnienia tętniczego krwi u kobiet w ciąży”

4. mgr **Maria Skibińska**

„Badania genów kandydujących w schizofrenii w aspekcie koncepcji neurorozwojowej”

#### **WYDZIAŁ FARMACEUTYCZNY**

##### **Doktorzy nauk farmaceutycznych:**

1. mgr farm. **Bartosz Urbaniak**

specjalność: analiza leku

„Badanie oddziaływań fluorochinolonów z jonami metali”

2. mgr farm. **Marcin Wieczorek**

specjalność: technologia chemiczna środków leczniczych

„Merkaptopochodne trans-stilbenu o właściwościach anty-kancerogennych”

#### **WYDZIAŁ NAUK O ZDROWIU**

##### **Doktorzy nauk medycznych w zakresie medycyny:**

1. mgr **Ewa Baum**

„Badania i wykorzystanie komórek macierzystych jako biogeny problem współczesnej medycyny”

2. lek. med. **Andrzej Bolewski**

„Wpływ krótkotrwałego leczenia atorwastatiną na profil lipidowy oraz stężenia rozpuszczalnych molekuł adhezyjnych u chorych z hipercholesterolemią, w zależności od obecności mutacji genu receptora LDL”

3. mgr **Edyta Cudak**

„Analiza wykorzystania czasu pracy personelu pielęgniarskiego w oddziałach intensywnej terapii”

4. lek. med. **Ewa Samulak**

„Ocena zaburzeń mikcji u dziewcząt leczonych z powodu nawracających zakażeń układu moczowego”

5. lek. med. **Monika Englert-Golon**

„Ocena przydatności klinicznej wybranych metod diagnostycznych w rozpoznawaniu zmian rozrostowych i raka błony śluzowej trzonu macicy”

6. lek. med. **Małgorzata Kampioni**

„Rola okołoooperacyjnej profilaktyki antybiotykowej w zapobieganiu rozwojowi zakażeń szpitalnych u pacjentek poddanych brzuszemu usunięciu macicy z/bez przydatków ze wskazań ginekologicznych”

7. lek. med. **Dorota Salamon-Słowińska**

„Ostre biegunki u dzieci poniżej 5 roku życia – aspekty kliniczne i epidemiologiczne”

8. mgr **Ewelina Wierzejska**

„Stres i wypalenie zawodowe wśród menadżerów pracujących w szpitalach w Wielkopolsce”

9. mgr **Grażyna Czerwiak**

„Jakość życia osób niepełnosprawnych z dysfunkcją narządu ruchu zatrudnionych w zakładzie pracy chronionej”

10. lek. med. **Karolina Chmaj-Wierzchowska**

„Ocena skuteczności szczepionki RESAN w immunoprofilaktyce i immunoterapii endometriozy na modelu zwierzęcym”

11. mgr **Elżbieta Bąk**

„Dziecko krzywdzone jako problem medyczny i społeczny w pracy lekarza i pielęgniarki – ocena przygotowania zawodowego”

12. lek. med. **Magdalena Trepieńska**

„Ocena wpływu wiedzy o chorobie na przebieg kliniczny cukrzycy 1 leczonej od momentu rozpoznania metodą intensywnej czynnościowej insulinoterapii”

# Na posiedzeniu Senatu

**19 grudnia 2007**

**Wojewoda wielkopolski Piotr Florek** wręczył odznaczenia państwowe pracownikom naszej Uczelni (patrz str. 24)

**Senat:**

1. zatwierdził zmiany w statucie Szpitala Klinicznego im. Karola Jonschera

2. powołał Uczelnianą Komisję Wyborczą na kadencję 2008-2012, w następującym składzie:

Wydział Lekarski I

- prof. dr hab. Wojciech Cichy
- prof. UM dr hab. Alicja Krzyżaniak

Wydział Lekarski II

- prof. dr hab. Marta Szymankiewicz
- dr hab. Wojciech Strzyżewski

Wydział Farmaceutyczny

- prof. UM dr hab. Maria Chrzanowska
- prof. UM dr hab. Maria Jelińska

Wydział Nauk o Zdrowiu

- prof. dr hab. Zygmunt Adamski
- dr Marek Chuchracki

Przedstawiciel Pracowników Naukowo-Technicznych i Bibliotecznych oraz Dokumentacji i Informatyki Naukowej

- mgr Mirosława Kaszkowiak

Przedstawiciel Pozostałych Pracowników Uniwersytetu

- mgr inż. Paweł Glaser

Przedstawiciel Samorządu Doktorantów

- lek. med. Magdalena Gaca

Przedstawiciele Samorządu Studenckiego

- Magdalena Cerbin
- Bartosz Rabiega

Przedstawiciel Rektora

- prof. dr hab. Krzysztof Wiktorowicz

3. uchwalił warunki i tryb rekrutacji na studia II stopnia niestacjonarne na kierunku kosmetologia na rok akademicki 2008/2009

4. ustalił tryb udzielania urlopu wypoczynkowego nauczycielom akademickim

5. zniósł obowiązek potwierdzania przez nauczycieli akademickich faktu przybycia do pracy poprzez złożenie podpisu na liście obecności

6. wyraził zgodę na:

- przekształcenie Kliniki Fizjoterapii, Reumatologii i Rehabilitacji w Katedrę i Klinikę Fizjoterapii, Reumatologii i Rehabilitacji
- przekształcenie Pracowni Patofizjologii Błon Biologicznych w Zakład Biologii Chorób Cywilizacyjnych
- przedłużenie umowy z Uniwersytetem w Linköping
- powołanie:
  - prof. dr hab. Jana Bręborowicza na kierownika Zakładu Patologii Nowotworów Katedry Onkologii

– prof. dr hab. Jacka Losy na kierownika Zakładu Neuroimmunologii Klinicznej Katedry i Kliniki Neurologii

– dr hab. Marka Stajgisa na kierownika II Zakładu Radiologii Ogólnej Katedry Radiologii

– prof. dr hab. Tomasza Siminiaka na kierownika Zakładu Profilaktyki Chorób Układu Krążenia

– przedłużenie o jeden rok mianowania na stanowisko profesora nadzwyczajnego

– prof. UM. dr hab. Marii D. Głowackiej

– prof. UM. dr hab. Michała Musielaka

– finansowanie pracownikom Uczelni kosztów przewodu habilitacyjnego prowadzonego poza Uczelnią

– ustalenie odpłatności za studia anglojęzyczne na wszystkich kierunkach studiów w zlotówkach

– powołanie Uczelnianej Komisji Rekrutacyjnej na rok akademicki 2008/2009 w składzie:

Przewodniczący

– prof. dr hab. Zenon Kokot

Zastępca przewodniczącego

– prof. dr hab. Romuald Ochotny

Sekretarz

– prof. UM dr hab. Maria Chrzanowska

II sekretarz

– dr hab. Piotr Fichna

Prodziekan WL I

– prof. dr hab. Przemysław Majewski

Prodziekan WL II

– dr hab. Wiesław Markwitz

Prodziekan WF

– prof. dr hab. Barbara Zielińska-Psuja

Członek – przedstawiciel WNoZ

– dr Krystyna Górna

Członek – przedstawiciel RUSS

– Alicja Milewska

Członek – przedstawiciel RUSS

– Dariusz Zieliński

7. pozytywnie zaopiniował wniosek:

– dziekana WL II o mianowanie na stanowisko profesora zwyczajnego prof. dr hab. Małgorzaty Bruskiej, kierownika Katedry i Zakładu Anatomii Prawidłowej

– dziekana WF o mianowanie na stanowisko profesora zwyczajnego prof. dr hab. Zygmunta Muszyńskiego, kierownika Katedry i Zakładu Bakteriologii Farmaceutycznej

– dziekana WL I o mianowanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego dr hab. Pawła Hrycaja, kierownika Zakładu Immunologii Klinicznej Katedry Immunologii Klinicznej

– dziekana WL I o zatrudnienie na podstawie umowy o pracę na stanowisko profesora zwyczajnego prof. dr hab. Krzysztofa Szyftera

8. podtrzymał uchwałę Senatu UMP o wyrażeniu zgody na powołanie prof. UM dr Janiny LULEK na kierownika Katedry i Zakładu Technologii Postaci Leku i decyzję Rektora UMP o powołaniu prof. UM dr hab. Janiny LULEK na kierownika Katedry i Zakładu Technologii Postaci Leku.

## 30 stycznia 2008

**Rektor** wręczył dyplomy stypendiów Ministra Zdrowia następującym studentom:

- Monice Szerszewskiej
- Pawłowi Żebrykowi
- Miłoszowi Dałkowi
- Rafałowi Jaśtakowi
- Michałowi Gembiakowi

### Senat:

1. zatwierdził:

- Regulamin Samorządu Studenckiego
- zmiany w Statucie Ortopedyczno-Rehabilitacyjnego Szpitala Klinicznego im. Wiktora Degi

2. uchwalił Regulamin Wyborczy na kadencję 2008-2012.

3. zmienił:

- wysokość czesnego za studia niestacjonarne II stopnia na kierunku kosmetologia
- zasady rekrutacji i trybu przyjmowania oraz zakres egzaminów na studia stacjonarne i niestacjonarne na kierunku ratownictwo medyczne w roku akademickim 2008/2009
- przedstawicieli Senatu do Rad Społecznych szpitali klinicznych

4. ustalił limit przyjęć na rok akademicki 2008/2009 na kierunku: biotechnologia i kosmetologia

5. wyraził zgodę na:

- wprowadzenie Uczelnianego Systemu Zapewnienia Jakości Kształcenia
- uruchomienie 6-letniego programu Pharm.D. (Doctor of Pharmacy) na Wydziale Farmaceutycznym od roku akademickim 2008/09
- zawarcie umowy z Poznańskimi Zakładami Zielarskimi „Herbapol” S.A. w Poznaniu
- dokonanie zmian w Regulaminie Studiów Podyplomowych z Zakresu Analityki Medycznej
- zlikwidowanie Zarządu Inwestycji i utworzenie Działu Inwestycji
- dokonanie zmian w Statucie Fundacji Uczelni
- powołanie mgr Elżbiety Gasiorowskiej-Czarneckiej na kierownika Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych

6. pozytywnie zaopiniował wniosek o powołanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego

- prof. dr hab. Ewy Wender-Ożegowskiej
- dr hab. n. farm. Franciszka Głównki

7. nadał Sali Konferencyjnej Katedry i Kliniki Chirurgii Ogólnej, Gastroenterologicznej i Endokrynologicznej imię prof. Romana Drewsa

## 28 lutego 2008

**Rektor** wręczył dyplomy nagród Ministra Zdrowia pracownikom naszej uczelni (patrz str. 24)

### Senat:

1. zatwierdził

- roczne sprawozdanie z działalności Uczelni za rok 2007 i pozytywnie ocenił działalność Uczelni w roku 2007
- Regulamin Samorządu Doktorantów i Regulamin przyznawania stypendiów za wyniki w nauce
- plan wydawniczy na rok 2008
- terminy egzaminów wstępnych na I rok studiów w roku akademickim 2008/2009

2. wyraził zgodę na:

- zmianę planu rzeczowo-finansowego na rok 2007
- zmianę nazwy Zakładu Biochemii Klinicznej na Zakład Biochemii Klinicznej i Medycyny Laboratoryjnej
- przekształcenie Zakładu Chemii Klinicznej w Katedrę i Zakład Chemii Klinicznej i Diagnostyki Molekularnej
- zawarcie umowy z Kaohsiung Medical University, Tajwan
- powołanie prof. UM dr hab. Michała Gacy na ordynatora-kierownika Kliniki Anestezjologii Położnictwa i Ginekologii Katedry Anestezjologii i Intensywnej Terapii
- powołanie prof. dr hab. Stefana Sajdaka na ordynatora-kierownika Kliniki Ginekologii Operacyjnej Katedry Ginekologii, Położnictwa i Onkologii Ginekologicznej
- powołanie prof. dr hab. Leszka Pawelczyka na ordynatora-kierownika Kliniki Niepłodności i Endokrynologii Rozrodu Katedry Ginekologii, Położnictwa i Onkologii Ginekologicznej
- powołanie prof. dr hab. Małgorzaty Wierusz-Kozłowskiej na ordynatora-kierownika Kliniki Ortopedii Ogólnej, Onkologicznej i Traumatologii
- powołanie mgr Anieli Piotrowicz na dyrektora Biblioteki Głównej.

## 25 marca 2008

**Prof.dr hab. Wojciech Dyszkiewicz** przedstawił propozycję wykorzystania przyznanych środków na badania własne i statutowe

### Senat

1. pozytywnie zaopiniował wnioski o Nagrody Ministra Zdrowia

2. wyraził zgodę na:

- przeprowadzanie w Uczelni przewodów doktorskich i habilitacyjnych osób zatrudnionych w innych uczelniach wyższych, w ramach umów między uczelniami
- uruchomienie na Wydziale Lekarskim II uzupełniających studiów magisterskich, czyli studiów II stopnia, na kierunkach: biotechnologia – specjalność biotechnologia medyczna i dietyka
- utworzenie Podyplomowego Studium „Organizacja opieki nad osobami w wieku podeszłym”
- zawarcie umowy z Uniwersytetem w Nancy, dotyczącej doktoratu co-tutelle mgr farm. Małgorzaty Geszke
- zawarcie umowy z Uniwersytetem w Rennes , dotyczącej doktoratu w systemie codirection lek. med. Julii Brzezińskiej
- powołanie prof. UM dr hab. Michała Musielaka na kierownika Katedry Nauk Społecznych



# Collegium Anatomicum

**Stoi na działce przy ul. Święckiego, ale dojazd do niego jest praktycznie możliwy tylko od ul. Śniadeckich. Historia jego użytkowania jest równie osobliwa.**

Mimo trzydziestostopniowych mrozów na przełomie lat 1928/29 prace budowlane szły pełną parą. Budowano pawilony na Powszechną Wystawę Krajową, mającą pokazać dokonania odrodzonego państwa polskiego. Osiągnięcia kulturalne miały być zaprezentowane w Pałacu Sztuki (projektowanym przez Edwarda Madurowicza i Rogera Sławskiego), który dziś nosi nazwę Collegium Anatomicum. Jego budowa rozpoczęła się na początku lat dwudziestych, ukończono ją jednak dopiero teraz.

W dniu otwarcia PeWuKi, 16 maja 1929 roku, w monumentalnym gmachu czekało na zwiedzających ponad 2600 prac około 700 artystów różnych epok i nurtów. W reprezentacyjnej Sali Honorowej umieszczono obrazy twórców młodopolskich, w pozostałych salach wystawowych królowała już sztuka wolnej Polski. Znalazło się miejsce i dla artystów konserwatywnych (np. z Wileńskiego Towarzystwa Artystów Plastyków czy warszawskiego zrzeszenia „Pro Arte”) i dla awangardy (grupa „Praesens” z Andrzejem Pronaszką, Władysławem Strzemińskim, Katarzyną Kobro, Henrykiem Stażewskim).

Liczba zwiedzających PeWuKę sięgnęła 4,5 miliona osób. Jedną z nich był Czesław Miłosz, który przyjechał do Poznania z gimnazjalną wycieczką. W „Rodzinnej Europie” wspomina, że Poznań był pierwszym prawdziwie europejskim miastem, jakie zobaczył w życiu.

## Profesura z *bon motami*

Po zakończeniu Wystawy budynek przeszedł w ręce Uniwersytetu Poznańskiego jako Collegium Anatomicum. Stopniowo rozgaszczwały się tu zakłady Wydziału Lekarskiego. Ostatecznie osiadły tu histologia i embriologia, fizjologia, medycyna sądowa oraz anatomia opisowa i topograficzna, a także muzeum anatomii opisowej. Wspomnieniem po nim jest kilkanaście zdjęć, oprawionych i prezentowanych za szkłem w jednym z korytarzy dzisiejszej Katedry i Zakładu Anatomii Prawidłowej. W Anatomicum pracowali ludzie o barwnych osobowościach, wspominani później latami przez swoich uczniów. Histologowie Tadeusz Kurkiewicz i Kazimierz Miętkiewski, medycy sądowi Stefan Horoszkiewicz i później Edmund Chróścielewski, anatom Stefan Różycki, fizjolog Leon Zbyszewski. Niektórzy pozostawili po sobie nie tylko dorobek naukowy, ale i zabawne anegdoty, jak na przykład elegancki medyk sądowy, przybyły w późniejszym okresie do Poznania, Sergiusz Schilling-Siengalewicz, sypiący jak z rękawa *bon motami* w rodzaju: „Profesura byłaby dobrą posiadką, gdyby nie było przerw między wakacjami”.

## Pohańbione i uświęcone

W czasie II wojny światowej w Collegium Anatomicum działał jedyny w okupowanej Polsce Uniwersytet Rzeszy,

utworzony w kwietniu 1941 roku. Wykładowcami byli w większości przeniesieni do Wielkopolski Niemcy nadbałtyccy. Liczba studentów nie przekroczyła nigdy 1300 osób. Oprócz nauki i dydaktyki, budynek służył też innym celom. Piec krematoryjny w przyziemiu wykorzystywano do palenia zwłok tysięcy więźniów Fortu VII i więźniów przy ulicy Młyńskiej oraz zmarłych lub rozstrzelanych Żydów, pracujących na terenie Poznania (np. przy kopaniu niecki dzisiejszych jezior Rusalka i Malta). Najbardziej dziś znany pracownik Reichsuniversität Posen, osławiony anatom Hermann Voss, na zlecenie Muzeum Historii Naturalnej w Wiedniu preparował tu polskie i żydowskie czaszki na wystawę o wyższości aryjskiej rasy. Ofiary nazistowskich zbrodni w Anatomicum upamiętnia tablica wisząca od 1971 roku na półpiętrze na wprost głównego wejścia. Podobna tablica, ku czci poległych i pomordowanych w czasie wojny sanitariuszy, lekarzy, farmaceutów i studentów, zawisła kilkanaście lat później przy wejściu głównym.

## Naukowo, śpiewająco, sentymentalnie

Po wojnie budynek miał znów służyć Uniwersytetowi Poznańskiemu, a od 1950 roku wydzielonej z niego Akademii Lekarskiej, nazwanej później Akademią Medyczną. Najpierw jednak należało go doprowadzić do stanu używalności, ponieważ w czasie walk o Poznań w zimie 1945 roku znacznie ucierpiał. Plany odbudowy opracował prof. Stefan Różycki. Dużą część pomieszczeń zajęło Studium Wojskowe, gdzie umundurowani studenci (początkowo także studentki) przez dwa lata przechodzili szkolenie, zabierające im cały jeden dzień w tygodniu. Kiedy po zmianach ustrojowych „wojsko” zniknęło z programu studiów medycznych i murów Collegium Anatomicum, jego pomieszczenia zajęli gnieźdzący się dotąd na zbyt małym metrażu prawdziwi akademicy. Na parterze zorganizowano też bufet i pokój socjalny dla studentów anglojęzycznych.

Dziś mieszczą się tu Katedry i Zakłady Anatomii Prawidłowej, Histologii i Embriologii, Fizjologii, Patofizjologii, Farmacji Fizycznej i Farmakokinetyki, Biochemii i Biologii Molekularnej oraz Medycyny Sądowej, a także należący do Katedry Chemii i Biochemii Klinicznej Zakład Biologii Chorób Cywilizacyjnych. W mieszczącej prawie 400 osób Sali Czarnej (oficjalnie noszącej imię prof. Różyckiego) oprócz wykładów odbywają się także próby uniwersyteckiego chóru. Tu także spotykają się uczestnicy wielu konferencji naukowych i jubileuszowych zjazdów absolwentów.

**Magdalena Knapowska-Niziołek**



Magdalena Knapowska-Niziołek

*Collegium Anatomicum od frontu*



Magdalena Knapowska-Niziołek

*Nowa sala prosektoryjna*



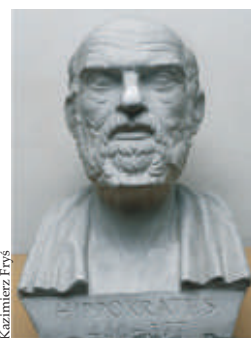
Magdalena Knapowska-Niziołek

*Tablica ku czci ofiar hitleryzmu*



Kazimierz Fryś

*Wykład w Sali Czarnej*



Kazimierz Fryś

*Hipokrates na półpiętrze*



Magdalena Knapowska-Niziołek

*Dawne „Alcatraz” po remoncie*



Magdalena Knapowska-Niziołek

*Widok od strony ul. Heliodora Świącickiego*



# Wybory rektora 2008

w obiektywie Kazimierza Frysia



*Trzech kandydatów na spotkaniu przedwyborczym*



*Wszyscy są za głosowaniem elektronicznym*



*Rektor-elekt*



*W oczekiwaniu na decyzję większości*



*Komisja skrutacyjna każdemu patrzy na ręce*



*Jedna z pierwszych rozmów rektora-elekta*